

Jarosław Szczepański

Nauka, Społeczeństwo, Demokracja

Analizy Politologiczne

BIBLIOTEKA DYDAKTYCZNA
INSTYTUTU NAUKI O POLITYCE

Jarosław Szczepański

Nauka, Społeczeństwo, Demokracja

Analizy Politologiczne

Warszawa 2019



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



**Rzeczpospolita
Polska**

Uniwersytet
Warszawski
dla Juniorów
i Seniorów

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny





Seria wydawnicza: Biblioteka dydaktyczna Instytutu Nauki o Polityce

Praca wydana została w ramach projektu Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów (POWR.03.01.00-00-T126/18) finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu na Trzecią Misję Uczelni (Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój). Może być dystrybuowana na zasadach uznania autorstwa.

© Copyright by Jarosław Szczepański, Warszawa 2019

Redakcja:
Karolina Węglarz

Skład:
Manuscript Konrad Jajecznik

Objętość: 6 arkuszy wydawniczych

Wydawcy:
Wydawnictwo Instytutu Nauki o Polityce
www.inop.edu.pl

ISBN: 978-83-954464-3-6

Druk i oprawa: Fabryka Druku

O projekcie

Uniwersytety mają dwa podstawowe zadania: kształcenie studentów i prowadzenie badań naukowych. Spełniają także trzecie zadanie – Trzecią Misję – wpływają na swoje bezpośrednie otoczenie społeczne. Uniwersytet Warszawski od 200 lat jest związany z historią Warszawy i Mazowsza. Jest największą i najlepszą uczelnią w kraju, a jednocześnie największym pracodawcą na Mazowszu. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie pełni rolę naukowej biblioteki publicznej, więcej niż połowa jej czytelników to osoby spoza Uniwersytetu. Uczelnia bardzo często otwiera swoje drzwi dla zewnętrznych gości, bardzo często wychodzi też poza swoje mury, aby pełnić Trzecią Misję. Przykładem takich działań jest projekt pt. Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów realizowany przez Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

Cele projektu

Głównym celem projektu Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów (POWR.03.01.00-00-T126/18) finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu na Trzecią Misję Uczelni (Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój)

jest podniesienie kompetencji osób, które aktualnie nie studiują. W tym celu Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego we współpracy z partnerami czyli Fundacją Instytut Nauki o Polityce, Fundacją Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii oraz Domem Kultury „Praga” przygotowało ofertę kursów dla niestandardowych odbiorców usług Uniwersytetu Warszawskiego. Adresatami projektu są trzy różne grupy odbiorców: młodzież szkół średnich (I), osoby kwalifikujące się do uniwersytetu drugiego wieku (II) oraz seniorzy (III). Wybór tych grup wynika z wcześniejszych doświadczeń Centrum Europejskiego w realizacji zadań dla tych trzech grup, co oznacza, że projekt stanowi rozwinięcie dotychczasowej działalności Centrum.

Oferta skierowana dla niestandardowych odbiorców oferty edukacyjnej Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego ma rozwinąć w nich kompetencje pozwalające na:

- aktywizację społeczną i zawodową,
- poszerzenie wiedzy ogólnej i specjalistycznej oraz rozwój zainteresowań,
- pobudzenie aktywności edukacyjnej i kulturalnej,
- zapobieganie społecznemu wykluczeniu.

W ramach całego projektu cyklicznie odbywa się 13 różnych kursów przeznaczonych dla poszczególnych grup odbiorców. Do każdego kursu opracowano podręcznik, który w wersji elektronicznej jest dostępny na stronach instytucji realizujących projekt www.ce.uw.edu.pl, www.inop.edu.pl, www.duch.edu.pl, www.dkpraga.pl.

Zapraszamy do zapoznania się z prezentacją kursów przygotowaną przez autorów.

Kursy dla uczestników Uniwersytetu Drugiego i Trzeciego Wieku

Kurs nr 1. Prawo spadkowe

W jakich okolicznościach śnią ci się umarli?
Czy często myślisz o nich przed zaśnięciem? (...)

Wisława Szymborska „Konszachty z umarłymi”

Uczestnicy kursu dowiedzą się o podstawowych zasadach funkcjonowania prawa spadkowego, aby spadek nie stał się dla nich kłopotliwym ciężarem.

Kurs nr 2. Nadużycia prawne wobec osób starszych i chorych

Jak nie dać się wpuścić w maliny, wziąć na lewe sanki, ewentualnie nabić w butelkę (garnki, poduszki, diety-cud czy co tam na rynku oferują). Kurs samoobrony przed nieuczciwymi praktykami dla osób starszych i chorych, które są na nie szczególnie narażone i to nie tylko ze strony przedsiębiorców i innych obcych ludzi, ale też ze strony osób znajomych, a nawet bliskich. W ramach kursu uczestnicy poznają podstawowe mechanizmy nadużyć prawnych wobec osób starszych i chorych oraz skuteczne sposoby ochrony przed nimi.

Kurs nr 3. Odwrócona hipoteka i prawne formy zabezpieczenia na starość

Jak zabezpieczyć swój interes prawny na jesień życia? Jak zbudować swoje relacje z bliskimi tak, żeby zminimalizować szanse na kłótnie kiedy już nas nie będzie? Jak godnie żyć w trakcie zasłużonego odpoczynku w czasie emerytury? Kurs o odwróconej hipotece i prawnych formach zabezpieczenia pozwoli zorientować

się w gąszczu przepisów i zdobyć niezbędne informacje stanowiące podstawę świadomego kształtowania swoich relacji prawnych wtedy, kiedy jest to dla nas najważniejsze.

Kurs nr 4. Dobra czy zła technologia? Problemy etyczne we współczesnym świecie

Rozwój technologii ułatwia życie codzienne nas wszystkim. Coraz częściej jednak uświadamiamy sobie problemy i zagrożenia płynące z postępu cywilizacyjnego. Stajemy przed pytaniami, na które musimy odpowiedzieć jako pierwsi. Nie uczono nas o tym w domu ani w szkole. Na kursie nie dowiesz się, co jest dobre, a co złe. Otrzymasz jednak narzędzia, aby krytycznie patrzeć na zmieniający się świat, w którym rozwój medycyny i postęp technologiczny zdają się każdego dnia przekraczać ustalone wczoraj granice.

Kurs nr 5. Zasada wzajemności – podstawa życia społecznego, czyli ustanawianie, utrzymywanie i zrywanie więzi z ludźmi

Dlaczego czujemy radość rozpakowując prezent gwiazdkowy? Dlaczego czujemy rozczarowanie? Dlaczego denerwujemy się, kiedy przychodzi do wyboru prezentu dla osoby bliskiej lub znajomej? Dlaczego dajemy pieniądze lub jedzenie osobom o to proszącym, choć często uważamy, że nie powinniśmy? Z jakich powodów odpisujemy jeden procent podatku na rzecz potrzebujących – i wybieramy komu go przekazemy – choć gdyby chodziło jedynie o pomniejszenie wpływu budżetowego powinno nam być wszystko jedno? Dlaczego prosta wymiana uwag z sąsiadem o pogodzie lub stanie zdrowia pieska daje nam satysfakcję? Dlaczego poświęcamy godziny lub dni, na pomoc rodzinie czy bliskim kosztem konieczności zwolnienia z pracy? Dlaczego zabieramy z pracy służbowe produkty (papier, herbatę, długopisy, co tylko wpadnie w ręce), kserujemy książkę dla dziecka lub inne

prywatne dokumenty i uważamy, że to w porządku? Dlaczego sądzimy, że pomoc państwa powinna być skierowana na potrzeby w kraju, a nie na wsparcie ofiar suszy w jakimś afrykańskim państwie? Dlaczego oczekujemy, że nasze wsparcie materialne zostanie wykorzystane przez odbiorców tak, jak my chcemy – a nie oni? Dlaczego niewdzięczność tych, którym pomogliśmy, często prowadzi do zerwania kontaktu z nimi?

Choć na pierwszy rzut oka pytania mogą wydawać się ze sobą niezwiązane, odpowiemy na nie wszystkie. Choć dotyczą różnych sfer: prywatnej i publicznej, są osobiste i związane z bardziej ogólnym światopoglądem – wszystkie wiążą się z najbardziej uniwersalną zasadą organizującą ludzkie życie (życie społeczne) – z zasadą wzajemności.

Świadomość działania zasady wzajemności to dobre relacje w rodzinie i pracy. To zrozumienie swojego miejsca w strukturze społecznej i możliwość jego zmiany. Ten kurs pozwala zrozumieć nasze działania i ograniczenia. Może odmienić nasze życie.

Kurs nr 6. Historia w filmie, film w historii

Lubisz kino? Interesujesz się historią? Zawsze czułeś, że film historyczny to nie do końca historia, ale nie wiedziałeś dlaczego? Te spotkania są dla Ciebie. Nie musisz posiadać żadnej wiedzy o filmie, nie musisz znać teorii filmoznawczych ani śledzić recenzji krytyków. W trakcie kursu pomożemy ci zrozumieć, w jaki sposób filmy historyczne tworzą nasze wizje przeszłości. Dowiesz się, jak działa narracja filmowa. Film historyczny nie zawsze przekazuje prawdę historyczną. Czasem trudno dojść do tego, jaka ta prawda w ogóle jest. W trakcie naszego kursu dowiesz się, jak film buduje obraz przeszłości, jak ukazuje bohaterów, wrogów. Jak są w nim pokazywane wydarzenia historyczne. W trakcie kursu będziesz mógł poczuć się jak krytyk filmowy, historyk, filmoznawca. Będzie to unikatowa możliwość podyskutowania o kinie historycznym ze specjalistami.

Kursy dla uczestników Uniwersytetu Drugiego Wieku

Kurs nr 7. Prawo pracy

Prawo pracy dla pracowników jest kursem przeznaczonym przede wszystkim dla osób, które świadczą stosunek pracy i chciałyby dowiedzieć się więcej o swoich prawach (ale i obowiązkach). Kurs pozwala na zorientowanie się w sposobach nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy. W trakcie zajęć prócz omówienia zagadnień kodeksowych przećwiczone zostaną kazusy (sytuacje realne), które pozwolą przekonać się w jaki sposób przepisy, często nadużywane przez pracodawców, działają w praktyce.

Kurs nr 8. Polska na pozaeuropejskich rynkach wschodzących – potencjał i instrumenty oraz szanse i wyzwania

Jeśli myślisz o handlu (importcie lub eksporcie) z krajami należącymi do rynków wschodzących (Afryka, Ameryka Łacińska, Azja), przyjdź do nas. Damy Ci podstawową wiedzę na temat tych regionów świata i uwarunkowań gospodarczych handlu z nimi. Z nami poznasz swoje szanse na tych rynkach, zrozumiesz wyzwania, jakie przed Tobą stawiają.

Kursy dla uczestników Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Kurs nr 9. Cyfrowa podróż w czasie – biblioteki cyfrowe dla miłośników historii Warszawy i Mazowsza

Lubisz ciekawostki historyczne? Przyjdź do nas, nauczymy Cię, jak je znaleźć i jak podzielić się nimi z innymi. Ciekawe historie są w Twoim zasięgu, pomożemy Ci je odkryć i wykorzystać.

Poznaj z nami historię Soboru św. Aleksandra Newskiego, monumentalnej budowli, która stała na dzisiejszym Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Zobacz, kto ją zbudował i w jakim

celu. Dowiedz się, dlaczego już jej nie ma. Poznaj z nami przedziwną historię Pałacu Staszica z Krakowskiego Przedmieścia w Warszawie. Dowiedz się, dlaczego warszawska prasa milczała, gdy otwierano Most Poniatowskiego. Te i inne informacje uczymy odnajdywać w bibliotekach cyfrowych. Przywracamy pamięć o dawnych czasach. Wsłuchujemy się w gorące dyskusje naszych przodków, odkrywamy pasjonujące życie zwyczajnych ludzi. Z nami dowiesz się, czym żyli mieszkańcy Mazowsza 100 i więcej lat temu!

Kursy dla młodzieży szkół średnich

Kurs nr 10. Olimpiada na medal! Wiedza o społeczeństwie (WoS)

Jeśli planujesz start w olimpiadzie z wiedzy o społeczeństwie dla uczniów szkół ponadpodstawowych mamy dla Ciebie propozycje – powtórz materiał razem z nami!

Fundacja Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii w ramach projektu „Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów” zaprasza na kursy przygotowujące do olimpiady z WoS.

Każdy kurs to:

- dużo rzetelnej wiedzy oraz ćwiczenia praktyczne,
- małe grupy,
- specjalnie przygotowany bezpłatny podręcznik dla każdego uczestnika,
- fantastyczni, sprawdzeni wykładowcy znani z zajęć DUCHa,
- 60 godzin zajęć podzielonych na 10 spotkań w weekendy.

Kurs nr 11. Olimpiada na medal! Historia

Jeśli planujesz start w olimpiadzie z historii dla uczniów szkół ponadpodstawowych mamy dla Ciebie propozycje – powtórz materiał razem z nami!

Fundacja Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii w ramach projektu „Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów” zaprasza na kursy przygotowujące do olimpiady z historii.

Każdy kurs to:

- dużo rzetelnej wiedzy oraz ćwiczenia praktyczne,
- małe grupy,
- specjalnie przygotowany bezpłatny podręcznik dla każdego uczestnika,
- fantastyczni, sprawdzeni wykładowcy znani z zajęć DUCHa,
- 60 godzin zajęć podzielonych na 10 spotkań w weekendy.

Kurs nr 12. Matura bez stresu! Wiedza o społeczeństwie (WoS)

Przed Tobą matura z WoS? Nie wkuwaj w domu, pouczmy się razem!

Fundacja Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii w ramach projektu „Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów” zaprasza na kursy przygotowujące do matury z wiedzy o społeczeństwie.

Każdy kurs to:

- dużo rzetelnej wiedzy oraz ćwiczenia praktyczne,
- małe grupy,
- specjalnie przygotowany bezpłatny podręcznik dla każdego uczestnika,

- fantastyczni, sprawdzeni wykładowcy znani z zajęć DUCHa,
- 60 godzin zajęć podzielonych na 10 spotkań w weekendy.

Kurs nr 13. Matura bez stresu! Historia

Przed Tobą matura z historii? Nie wkuwaj w domu, pouczmy się razem!

Fundacja Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii w ramach projektu „Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów” zaprasza na kursy przygotowujące do matury z historii.

Każdy kurs to:

- dużo rzetelnej wiedzy oraz ćwiczenia praktyczne,
- małe grupy,
- specjalnie przygotowany bezpłatny podręcznik dla każdego uczestnika,
- fantastyczni, sprawdzeni wykładowcy znani z zajęć DUCHa,
- 60 godzin zajęć podzielonych na 10 spotkań w weekendy.

Zespół projektu

Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów

Spis treści

5 **O projekcie**

19 **Polityka i władza**

19 Polityka

22 Polityka w ujęciu politologicznym

24 Władza

30 Polityka a zarządzanie i administracja

35 **Polityki sektorowe**

35 Polityka sektorowa

36 Polityka bezpieczeństwa i obrony

38 Polityka zagraniczna

39 Polityka gospodarcza

40 Polityka fiskalna

41 Polityka rolna

42 Polityka energetyczna

42 Polityka transportowa

43 Polityka motoryzacyjna

- 43 Polityka społeczna
- 45 Polityka demograficzna
- 48 Polityka kulturalna
- 48 Polityka historyczna
- 51 Wielość polityk

- 53 **Struktury i procesy polityczne**
- 53 *Polity* – wymiar strukturalny
- 53 Instytucja polityczna
- 54 Instytucje formalne
- 56 Instytucje nieformalne
- 57 Instytucje materialne i niematerialne
- 58 Aktor polityczny
- 60 System polityczny
- 64 System międzynarodowy
- 66 *Politics* – wymiar procesualny
- 66 Podmiotowość polityczna
- 67 Przedmiotowość polityczna
- 67 Decyzja polityczna
- 68 Kultura polityczna

- 71 **Systemy polityczne**
- 71 Aktorzy wewnątrzsystemowych stosunków politycznych
- 73 System polityczny i jego granice
- 73 Modelowe systemy polityczne
- 74 System prezydencki/system jednolitości egzekutywy
- 76 System parlamentarno-gabinetowy
- 77 System kanclerski
- 78 System komitetowy
- 79 Podsystemy
- 80 Podsystem partyjny

81	Historia polityki
82	Historia instytucji politycznych
83	Historia systemów politycznych
87	Międzynarodowe stosunki polityczne
87	Aktorzy międzynarodowych stosunków politycznych
87	Państwo
90	Niepaństwowi
91	Międzynarodowy system polityczny
92	Polaryzacja
92	Jednobiegunowość
93	Dwubiegunowość
93	Wielobiegunowość
93	Mocarstwo
94	Hegemon
94	Systemy-światy
95	Cykle hegemoniczne
95	Historia międzynarodowych stosunków politycznych
97	Bibliografia

Zalecana literatura

Podręczniki: A. Heywood, *Politologia*, Warszawa 2011, s. 4–14; F. Ryszka, *O pojęciu polityki*, Warszawa 1992; M. Gulczyński, *Nauka o polityce*, Warszawa 2007, s. 19–38; E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Warszawa 2007, s. 207–209; S. Wróbel, *Polityka i proces polityczny*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2007, s. 243–252.

JSTOR.ORG: A.J. Heidenheimer, *Politics, Policy and Policey as Concepts in English and Continental Languages: An Attempt to Explain Divergences*, "The Review of Politics" 1986, t. 48, nr 1; J. Farr, J. Gunnell, R. Seidelman, J.S. Dryzek, S.T. Leonard, *Can Political Science History Be Neutral?*, "The American Political Science Review" 1990, t. 84, nr 2.

SCHOLAR.GOOGLE.COM: J. Szczepański, *Dyscyplina nauk o polityce. Status teoretyczny i prawny*, „Społeczeństwo i Polityka. Pismo edukacyjne” 2013, nr 2 (35).

Polityka i władza

Polityka

Zarówno literatura polska¹, jak i obca², prezentuje szereg definicji tego, czym jest polityka. Nie wszystkie jednak można określić jako politologiczne. Wiele pozostających w obiegu naukowym, ale i potocznym, ma rodowód socjologiczny lub prawniczy, co oznacza, że zostały stworzone na potrzeby badań z innego zakresu przedmiotowego i wskazują na elementy niekoniecznie istotne dla nauki o polityce. Należy również odróżnić definicje tworzone

¹ Patrz: A.W. Jabłoński, *Węzłowa zagadnienia teorii polityki*, w: *Studia z teorii polityki*, red. A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wrocław 1999; A. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2004, s. 31; S. Wróbel, *Polityka i procesy polityczne*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2007; G. Ulicka, *Determinanty polityki*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2007.

² Patrz: B. Jouvenel, *The Pure Theory of Politics*, Indianapolis 2000; A. Heywood, *Teoria polityki. Wprowadzenie*, Warszawa 2009, s. 59–70; tenże, *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008 – hasła: polityka/decyzje i działanie (w oryginale *politics*), polityka/poglądy polityczne (w oryginale *policy*).

na potrzeby analizy od wskazówek co do tego, jak termin ma być rozumiany w obrębie doktryny bądź ideologii.

Franciszek Ryszka, jeden z najznamienitszych politologów powojennej Polski, wskazywał, że polityka odnosi się do tej części stosunków międzyludzkich, których treścią jest panowanie, rządzenie i władza. Definiował ją jako planowe i zorganizowane dążenie do zdobycia oraz utrzymania władzy – dążenie, któremu odpowiadają określone działania ludzkie. W definicji tej widać nawiązania do myśli niemieckiej, której przedstawiciel – Maks Weber – widział w polityce dążenie do udziału we władzy lub do wywierania wpływu na podział władzy, czy to między państwami, czy też w obrębie państwa między grupami ludzi, jakie ono obejmuje. Z definicji tych warto zapamiętać, że polityka nie mieści się w granicach państwa, ale wykracza poza nie – to zaś uzasadnia włączenie do nauki o polityce analizy stosunków międzynarodowych.

Tadeusz Bodio, rozważając nad tym skąd wzięło się słowo „polityka” oraz jakie są jego możliwe ujęcia, wskazuje, za Anatolem Rapaportem, na koncepcję polityki bez ideologii. Jest ona rozumiana jako sztuka bycia wybieranym i wybranym. Koncepcja ta, związana z myślą amerykańską, odrzuca warstwę aksjologiczną i tym samym zbliża politykę do adepta nauki o zarządzaniu i marketingu. Eliminuje również podstawową kategorię analityczną nauki o polityce, tj. władzę, przez co nie może być uznana za satysfakcjonującą, choć warta jest odnotowania. Innymi koncepcjami przytaczanymi przez Tadeusza Bodio są: komercyjna (związana z przymusem i dysponowaniem zasobami ludzi), konfliktowa (związana z walką o władzę), a także klasyczna, tj. jako sztuka rządzenia państwem³.

³ Patrz więcej: T. Bodio, *Polityka w życiu społecznym*, w: *Spółczesność i Polityka. Podstawy nauk Politycznych*, red. W. Jakubowski, K. A. Wojtaszczyk, Warszawa, wyd. różne.

Sylwester Wróbel, w artykule *Polityka i proces polityczny*⁴, przytacza kilka ujęć dotyczących polityki. Wskazuje, że może być ona rozumiana jako dziedzina zaspokajania potrzeb i interesów, zapewniania poczucia bezpieczeństwa i stabilności, gwarantowania szerokiego udziału obywateli w decydowaniu o sprawach publicznych czy tworzeniu warunków swobodnego kształtowania własnych losów. Z drugiej strony, przytacza definicję polityki pojmowanej jako stosowanie przemocy przerastającej w nagą siłę, chęć dominacji, sięgnięcia po władzę w celu podporządkowania innych własnej woli; sferę daleką od etycznej klarowności i jednoznaczności, w której środki bywają celami i na odwrót, zaś skuteczność określa wybór metod i sposobów postępowania. Tym samym autor pokazuje studentom, że istnieją wykluczające się wzajemnie definicje, które równocześnie mają niewielką wartość analityczną. Dlatego proponuje widzieć w polityce: jedną ze sfer aktywności ludzkiej, dążącej do osiągnięcia celów, realizacji planów, spowodowania określonego rezultatu lub doprowadzenia do, najczęściej zamierzonego, stanu rzeczy. Jest ona zatem dziedziną czynności ukierunkowanych, mających zbiorowy, grupowy, ogólnospołeczny i publiczny charakter.

Andrew Heywood, w swoim podręczniku *Politologia*, proponuje analizę polityki w czterech różnych ujęciach: po pierwsze, wskazuje, że można ją definiować jako sztukę rządzenia; po drugie, jako ogół spraw publicznych; po trzecie, jako kompromis i konsens; wreszcie, jako władzę i dystrybuowanie zasobów. Autor wskazuje na nie, gdyż próbując wyjaśnić to, czym jest polityka, pokazuje studentom różne ujęcia związane ze znamienitymi filozofiami polityki, takimi jak Arystoteles czy Hanna Arendt. W efekcie nie podaje on spójnej definicji tego, czym jest polityka.

Mnogość propozycji powodowała, że definicje – które same z natury rzeczy mają charakter porządkowy – wymagały

⁴ S. Wróbel, *Polityka i proces polityczny*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2007.

uporządkowania pod względem gatunkowym. Andrzej Jabłoński⁵ wyróżnił następujące kategorie:

1. orientacja formalnoprawna – polityka to działalność instytucji państwowych;
2. podejście behawioralne – polityka to dowolny układ stosunków społecznych, w których występuje wyraźna obecność kontroli, wpływu, władzy lub autorytetu;
3. orientacja funkcjonalna – polityka to funkcja systemu społecznego, zapewniająca jego rozwój poprzez rozwiązywanie konfliktów;
4. podejście racjonalne – polityka to podejmowanie decyzji w ramach procesu sprawowania władzy i gry o władzę, w którym biorą udział rozmaite podmioty;
5. stanowisko postbehawioralne – polityka to służba dążąca do zmniejszenia czy też usuwania ograniczeń w zaspokajaniu potrzeb ludzi.

Problem z definiowaniem „polityki” związany jest z szerokim użyciem tego słowa w dyskursie potocznym, który wywarł również wpływ na środowisko naukowe. W efekcie można przeczytać chociażby o polityce prywatności poszczególnych przedsiębiorstw. Z całą pewnością jednak nie tak rozumiana polityka legła u podstaw nauki o polityce. Z drugiej strony, szerokość definicji oraz ich mnogość spowodowana jest ubóstwem języka polskiego w zakresie terminologii dotyczącej nauki o państwie.

Polityka w ujęciu politologicznym

Szeroko dostępna i bogatsza w specjalistyczną terminologię literatura anglojęzyczna spowodowała, że pojawiło się zainteresowanie obcymi zwrotami, tj. *policy*, *polity*, *politics*. Stało się to również

⁵ *Polityka* [hasło], w: *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1996.

dobrym punktem wyjścia do stworzenia politologicznej definicji polityki. Angielskie *policy* oznacza politykę rozumianą jako treści polityczne, tj. deklaracje, strategie i manifesty. Może być dookreślana jako *public policy*, by odróżnić tę właściwą politykę od chociażby już wspomnianych polityk prywatności poszczególnych firm. W kontekście *policy* możemy mówić o różnych politykach sektorowych, jak np. polityka surowcowa, motoryzacyjna (bądź szerzej gospodarcza) itd. Natomiast *polity* oznacza wymiar struktury politycznej. Może być ona utożsamiana z państwem – w samym brzmieniu słyszymy bowiem gr. *politeia*. Struktura polityczna nie musi jednak każdorazowo przyjmować formy państwa, więc właściwszym jest mówienie o strukturach władzy. Ostatni termin *politics*, również posiadający greckie korzenie w słowie *politicos* („pozostający w relacji do obywatela”), oznacza natomiast procesy polityczne.

Jerzy Hausner⁶ wskazał, że sam język polski podpowiada badaczowi co najmniej cztery sposoby pojmowania polityki. Są nimi: „polityka” jako jeden z wymiarów funkcjonowania społeczeństwa⁷; „polityka” jako całokształt organizacji politycznych⁸; „polityka” jako działanie⁹; „polityka” jako dziedzina władzy¹⁰.

Wykorzystując dotychczasowy dorobek nauki o polityce – tak polski, jak i zagraniczny – a zarazem nie przechodząc z obszaru teorii polityki do rozważań doktrynalnych czy filozoficznych, możemy przyjąć, że:

⁶ J. Hausner, *Polityka a polityka publiczna*, „Zarządzanie Publiczne” 2007, nr 1; tenże, *Zarządzanie publiczne*, Warszawa 2008.

⁷ Polityka jest w tym ujęciu jednym ze zjawisk społecznych, jak prawo czy gospodarka.

⁸ Jest to przywołanie koncepcji *polity*.

⁹ Jest to przywołanie koncepcji *politics*.

¹⁰ Jest to przywołanie koncepcji *policy*, choć akcent został położony z zespołu założeń na rzecz tzw. polityk sektorowych, jak polityka gospodarcza, polityka oświatowa. Istota problemu pozostała jednak niezmienna.

polityka jest sferą życia społecznego, która odnosi się do: organizacji struktur władzy, strategii ich działania i realizacji tychże oraz relacji pomiędzy nimi a podległymi tej władzy jednostkami, relacji pomiędzy różnymi strukturami władzy oraz relacji pomiędzy strukturami władzy a jednostkami podległym innym strukturom władzy.

Powyższa definicja jest zwięzła oraz zawiera w sobie wszystkie trzy perspektywy poznawcze. Jest również ujęciem politologicznym, tj. właściwym dla dokonywania analiz w zakresie nauki o polityce. Odnosi się zarówno do działań w obrębie jednej struktury władzy, np. państwa, jak również wykraczając poza jej granice, jak w przypadku stosunków międzynarodowych.

Powyższe ujęcie, by nie popaść w błąd definiowania *ignotum per ignotum* (nieznany przez nieznanne), wymusza pewne uszczegółowienia w zakresie tego, jak w obrębie nauki o polityce należy rozumieć władzę. Ta, podobnie jak polityka, posiada wiele ujęć potocznych oraz ukutych na potrzeby innych nauk humanistycznych i społecznych, które w sposób satysfakcjonujący nie mogą być przenoszone na grunt politologiczny.

Władza

Władza jest jednym z pojęć podstawowych dla nauki o polityce. Bez jej prawidłowego zdefiniowania nie jest możliwe dokonywanie badań politologicznych. Podobnie jak w przypadku „polityki” posiada ona wiele definicji, których rodowody (socjologiczny, prawniczy) nie pozwalają na prawidłowe wykorzystywanie ich (mimo wielu prób) w obrębie nauki o polityce. Na powyższe nakłada się również potoczne rozumienie tego, czym jest władza, oraz problemy językowe, które bywają rozwiązywane poprzez

wprowadzenie rozróżnienia na władzę i potęgę (moc)¹¹. W ujęciu politologicznym przyjąć należy, że:

władza to możliwość wywierania (przy pomocy autorytetu lub siły) wpływu na istotne okoliczności życia, przez ukierunkowywanie zachowań innych ludzi, niezależnie od tego, czy jest to zgodne z ich interesem i wolą tak, by zrealizować określoną wizję ładu społecznego (ideologiczną).

W dalszej części podręcznika władza będzie dookreślana przymiotnikiem „polityczna”, co pozwoli na jej odróżnienia od innych, potocznych ujęć. W obrębie nauki o polityce pojęcie „władza” nie jest nigdy rozumiane inaczej niż władza polityczna. Jest to pochodną przyjętej perspektywy poznawczej. Władza rodzicielska (łac. *custodia*) nie posiada wszystkich cech definicyjnych władzy i powinna być rozumiana raczej jako dozór, piecza. Nawet w systemach społecznych, w których rodzic (np. łac. *pater familias*) posiadał nad dzieckiem prawo życia i śmierci (łac. *ius vitae ac necis*) oraz mógł je sprzedać w niewolę, nie był to stosunek władzy, a raczej – własności. Podobnie rzecz miała się do władzy nad niewolnikami. Był to stosunek własności, choć jego przedmiotem był, szczególnie traktowany, człowiek (np. łac. *instrumentum vocale*). Wszystkie te relacje mają charakter społeczny, prawny i, dopiero w dalszej kolejności, polityczny (jako, że zostają w związku z realizowaną wizją ładu politycznego). Tym samym pozostają przede wszystkim w polu zainteresowania socjologii czy prawa.

Wokół „polityki” rozegrały się dwie wielkie debaty prowadzone w zakresie wymiarów władzy oraz co do powszechności i możliwości wyzwolenia od władzy. O ile pierwsza miała ściśle

¹¹ Problem taki nie występuje w języku angielskim, gdzie *power* jest stosowany zarówno do badań w obrębie systemów politycznych, jak i stosunków międzynarodowych.

teoretyczny charakter, o tyle druga prowadzona była na pograniczu teorii i doktryny, jeśli nie całkowicie w obrębie rozważań doktrynalnych. Problemem wymiarowości władzy zajmowali się tacy politolodzy jak: Robert Dahl (jednowymiarowość), Peter Bachrach i Morton Baratz (dwuwymiarowość), Steven Lukes (ujęcie radykalne, trójwymiarowość). Zadawali oni pytanie o to, jak należy definiować władzę i czy można dokonać takiego jej zdefiniowania, które umożliwiłoby jej pomiar.

Pierwszy wymiar władzy związany jest z procesem decyzyjnym. Władzę posiada ten, kto może skutecznie wpływać na działania innych osób w ten sposób, że podejmują one decyzje zgodne z jego wolą – bez względu na faktyczny interes tych osób. W tym ujęciu nacisk kładziony jest na efekt. Jest to również podejście indywidualistyczne i behawioralne, jako że władza jest atrybutem jednostek, które wpływają na zachowania innych jednostek. Konsekwencją przyjęcia perspektywy jednowymiarowej jest ujęcie relacji władzy jako gry o sumie zerowej – jednostki zyskują tylko kosztem innych jednostek.

Drugi wymiar władzy związany jest z organizowaniem porządku debaty. Podejście to rozwijane było przez pluralistów, sprzeciwiających się podejściu klasycznemu (Dahla czy Polsby'ego). Nowe ujęcie wskazywało na potrzebę wzięcia pod uwagę nieformalnych procesów organizowania debaty i kanałów dystrybucji przed analizą formalnych procesów decyzyjnych. Do tego, analiza poprzedzona powinna zostać określeniem wagi poszczególnych kwestii poddawanych pod rozstrzygnięcie. Podejście to poszerzało obszar analizy, jednak nie zmieniało jego istoty, tj. gry o sumie zerowej.

Trzeci wymiar władzy związany był z kształtowaniem preferencji. Wskazywano w nim na możliwość wpływania na percepcję jednostek tak, by unikać sytuacji konfliktowych, a nie tylko je rozstrzygać. Podejście to zbliża się najbardziej do definicji władzy zaprezentowanej na wstępie, gdyż odwołuje się do zestawu przekonań, które mogą być kształtowane.

Tabela 1. Trzy wymiary władzy

	Podejście jednowymiarowe	Podejście dwuwymiarowe	Podejście trójwymiarowe
przedstawiciele	Dahl, Polsby, klasyczni pluraliści	Bachrach i Bartz, neolityści	Lukes, marksi- ści, neomarksiści i radykalni elityści/ pluraliści
władza	władza jako podejmowanie decyzji	władza jako podej- mowanie decyzji i organizowanie porządku debaty	władza jako podej- mowanie decyzji, organizowanie porządku debaty i kształtowanie preferencji
analiza	procesy formalne	procesy formalne i nieformalne	społeczeństwo obywatelskie w szerszym ujęciu, w szczególności sfera publiczna (gdzie kształtowa- ne są preferencje)
metodologia	zliczanie głosujących i de- cyzji w procesach decyzyjnych	etnografia kory- tarzy władzy dla przedstawienia nieformalnych pro- cesów, przez które organizowane są debaty	analiza doktryn, która pozwala wskazać, jak jed- nostki mylnie postrzegają swoje interesy

	Podejście jednowymiarowe	Podejście dwuwymiarowe	Podejście trójwymiarowe
natura władzy	widzialna, transparentna i łatwa do zmierzenia	widzialna i niewidzialna (widzialna tylko dla organizatorów debaty), ale może zostać odkryta po uzyskaniu informacji wewnętrznych	w większości niewidzialna – władza zakłóca percepcję i kształtuje preferencje; musi zostać zdemaskowana

Źródło: C. Hay, *Political Analysis. A Critical Introduction*, New York 2002, s. 180. Tłumaczenie własne.

Władza polityczna posiada w sobie dwa odmienne jakościowo komponenty. Obecne są one w niej zawsze równocześnie, jednak w różnym natężeniu. Pierwszym z nich jest **autorytet**. Wywodzący się od łacińskiego *auctoritas* oraz pozostający w związku z greckim *arche*; oznacza możliwość dokonywania rozstrzygnięć władczych bez potrzeby odwoływania się do siły. Jest to miękki aspekt władzy politycznej. Drugim jest **siła**, która znajduje swój łaciński odpowiednik w *potestas* oraz wiąże się z greckim *kratos*. Ten drugi aspekt władzy politycznej jest określany jako twardy – łączny z przymusem.

Każda struktura władzy opiera się równocześnie na obu komponentach, jednak są one wykorzystywane w różnym stopniu do realizacji celów. Klasycznym przykładem oparcia władzy na autorytecie była II Rzeczpospolita po przewrocie majowym, gdy autorytet Józefa Piłsudskiego pozwalał trwać nowej władzy, która jednak równocześnie nie porzuciła rozwiązań siłowych. Przykładem oparcia władzy na sile był natomiast Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), w którym resorty siłowe pozwalały realizować zamierzenia polityczne – nie oznaczało to jednak, że Stalin nie cieszył się autorytetem.

Rozumiana jak wyżej władza znajduje swoje odzwierciedlenie również w obszarze nauki o polityce, jakim są stosunki międzynarodowe. Nie ma bowiem jakościowej różnicy pomiędzy dwuelementową koncepcją władzy politycznej a rozróżnieniem na moc w ujęciu miękkim i twardym. *Soft power* i *hard power* są językowo przystępniejszymi określeniami dla autorytetu oraz siły. Państwa, a w istocie ich organy, czyli te same podmioty, które realizują wizję ładu politycznego w obrębie jednego systemu politycznego, próbują dokonać tego i na arenie międzynarodowej.

W takim przypadku, działaniami politycznymi na arenie międzynarodowej są np. próby uzależnienia pomocy militarnej czy gospodarczej od wdrożenia określonych wizji ideologicznych (prawa człowieka, *gender* itp.), promocja koncepcji ponadnarodowej tożsamości (jak europejska), zbrojna napaść na inne państwa. Ich odpowiednikami w ramach systemu politycznego są: próby uzależnienia wsparcia dla potrzebujących od spełnienia przez nich warunków ideologicznych (np. pomoc dla małżeństw, a nie wolnych związków), promocja koncepcji ponadnarodowej tożsamości (jak radziecka), siłowa interwencja przeciw opozycji. W każdym z tych przykładów, w różnym stopniu, obecny jest komponent siły (*hard power*) i autorytetu (*soft power*). Zestawienia pierwszych z przykładów można poczytywać jako zbalansowane, drugich – jako hołdujących koncepcji miękkiej siły/autorytetu, a trzecich – czysto siłowych.

Heather Savigny i Lee Marsden¹² wskazali, że władza (analizowana w różnych perspektywach) jest obecna we wszystkich obszarach badań politologicznych. Można ją odnaleźć w obszarze analiz związanych z: państwem, treściami politycznymi, instytucjami, reprezentacją i partycypacją, ale również bezpieczeństwem

¹² H. Savigny, L. Marsden, *Doing Political Science and International Relations. Theories in Action*, New York 2011. Autorzy przedstawili we wprowadzeniach do kolejnych rozdziałów, jak w danym obszarze należy postrzegać władzę i jak dokonywać analiz.

i zjawiskami międzynarodowymi czy globalizacją. Władza polityczna, zgodnie z ww. definicją, pozostaje elementem kluczowym dla wszystkich obszarów nauki o polityce. Nie oznacza to jednak konieczności odrzucenia zakorzenionej w badaniach, i praktycznej ze względów językowych, tendencji do posługiwania się w ramach badań nad stosunkami międzynarodowymi pojęciami *hard power* i *soft power*.

Polityka a zarządzanie i administracja

Należy odróżnić politologiczne ujęcie władzy od zarządzania. Wyznaczenie jasnej granicy pomiędzy nimi (i zjawiskami społecznymi) prowadzi do dalszego utrwalenia przekonania o jedności nauki o polityce (braku teoretycznych i metodologicznych podstaw dla wydzielania z niej kolejnych dyscyplin).

Zakres denotacji władzy bywa czasem krzyżowany z zarządzaniem. Wynika to przede wszystkim z potocznych ujęć tych pojęć. Można bowiem spotkać się z określeniem, że ktoś rządzi w przedsiębiorstwie bądź na uczelni. W istocie osoby takie nie realizują wizji ładu społecznego, a ich zakres wpływu na istotne okoliczności życia innych jednostek pozostaje ograniczony do życia zawodowego. Co więcej, nawet w przypadku organizacji przestępczej zakres wpływu pozostaje względem władzy politycznej uszczuplony, a realizacja wizji ładu społecznego nie jest jej istotą. Może wszakże zdarzyć się sytuacja, w której zorganizowana grupa przestępcza stanie się podmiotem politycznym. W takim przypadku, w różnych aspektach życia społecznego, będzie pełnić różne funkcje. W sytuacji klasycznej osoby organizujące pracę uczelni, przedsiębiorstwa czy grupy przestępczej nie władają, a zarządzają.

Zarządzanie jest to ogół działań zmierzających do efektywnego wykorzystania zespołów ludzkich i środków materialnych, podejmowanych w celu osiągnięcia

wcześniej sformułowanych założeń. W procesie zarządzania można wyróżnić pięć podstawowych funkcji: planowanie, organizowanie, przekazywanie poleceń, koordynację i kontrolowanie.

Z istoty definicji wynikać będzie to, że jednostki pełniące funkcje władcze częstokroć pełnią również funkcje zarządcze. Jest to jednak stan całkowicie naturalny i wynikający z mnogości ról społecznych, jakie pełnią jednostki w społeczeństwie.

Zjawisko zarządzania ma również swój udział w zdarzeniach transgranicznych, międzynarodowych, jednak bez względu na to, czy mają one charakter taki, czy wewnątrzpaństwowy, pozostają poza zainteresowaniem i możliwościami analitycznymi nauki o polityce. Są one istotne dla zrozumienia procesów społecznych i z tego powodu są włączane do kursów akademickich. Należy jednak traktować je jako pomocnicze względem nauki o polityce, a nie jako jej sedno.

Podobnie jak w przypadku zarządzania, administracja (łac. *administrare*, być pomocnym, obsługiwać; łac. *ministrare*, służyć) bywa w ujęciach potocznych mylona bądź utożsamiana z władzą.

Administracja jest to zespół jednostek organizacyjnych powołanych do obsługi.

Jednostki takie (organy) mogą być jednoosobowe (np. sekretarka) bądź wieloosobowe (np. wydział obsługi mieszkańców). Już z tych dwóch przykładów wyłania się dwójaki charakter administracji. Może ona być powołana do obsługi spraw prywatnych bądź publicznych. W pierwszym przypadku mówimy o administracji prywatnej (np. ang. *business administration*), w drugim – o administracji publicznej (ang. *public administration*). Natomiast definicja administracji przedstawiona powyżej jasno wskazuje na różnice pomiędzy nią a władzą. Dodatkowo,

z powyższego wywodu widać, że administracja jest w istocie pewną strukturą organizacyjną. Stąd w nowszych opracowaniach, gdy podejmowana jest problematyka działań, przyjmowane jest pojęcie „zarządzania publicznego” (ang. *public management*). Pojęcie to wydaje się właściwsze, a zarządzanie publiczne jest w nim analizowane w sposób podobny do zarządzania w sferze prywatnej – oczywiście przy uwzględnieniu skali, charakteru i regulacji prawnych podejmowanych działań.

Zjawiska te pozostają jednak poza zainteresowaniem i możliwościami analitycznymi nauki o polityce. Są one istotne dla zrozumienia procesów społecznych i z tego powodu są włączane do kursów akademickich. Należy jednak traktować je jako pomocnicze względem nauki o polityce, a nie jako jej sedno.

Zalecana literatura

Podręczniki: A. Heywood, *Politologia*, Warszawa 2011, s. 6–10; W. Jakubowski, P. Załęski, Ł. Zamęcki, *Nauki o polityce. Zarys koncepcji dyscypliny*, Pułtusk 2013, s. 59–70.

Polityki sektorowe

Polityka sektorowa

Mówiąc o polityce często mamy na myśli działalność państwa i instytucji politycznych. Tę zaś można podzielić ze względu na obszar, w jakim jest prowadzona. W tym sensie możemy mówić o polityce sektorowej czy politykach sektorowych, tj. politykach przedmiotowych, związanych z jednym działem życia społecznego. To ile i jakie polityki będą realizowane przez państwo i jego instytucje, zależy w dużej mierze od doktryny leżącej u podstaw danego systemu politycznego.

Historycznie, państwo wraz ze swoim rozwojem obejmowało zakresem normowania kolejne obszary życia społecznego. Tym samym pojawiały się nowe polityki sektorowe. Chronologicznie najstarszymi były polityka bezpieczeństwa i obronności oraz polityka zagraniczna. Państwo powstawało jako zbiór instytucji zapewniających bezpieczeństwo ludności zamieszkującej dane terytorium oraz posiadającej relacje z innymi tego typu związkami. Wraz z rozrostem administracji oraz możliwości technicznych, szczególnie w zakresie przekazywania informacji (m.in. pismo, drogi, poczta), planowa działalność na poziomie instytucji

państwowych zaczęła obejmować obszary właściwe dla polityki gospodarczej oraz polityki społecznej. Już w starożytności, np. w działaniach podejmowanych przez Republikę Rzymską, można dopatrywać się planowych działań dotyczących obiegu dóbr w obrębie imperium oraz polityki demograficznej – ustawy Augusta.

Prześledzenie poszczególnych polityk sektorowych jest okazją do poznania obszarów działalności państwa. Poniższy wykaz prezentuje kolejne polityki w kolejności ich pojawiania się w historii państwa, poczynając od zadań związanych z bezpieczeństwem, a kończąc na sprawach społecznych. Na potrzeby dydaktyczne wyodrębnione zostały działy podstawowe, tj.: polityka bezpieczeństwa i obrony, polityka zagraniczna, polityka gospodarcza, polityka transportowa oraz polityka społeczna. W ich ramach natomiast zostały wskazane obszary szczegółowe. Nie należy jednak traktować poniższego wykazu jako kompletnego ani też oficjalnego wykazu polityk sektorowych. Ma on służyć uporządkowaniu wiedzy oraz prezentacji podstawowych informacji. Przedstawiona jako ostatnia, polityka historyczna, ze względu na swoją doniosłość i wielowymiarowość, nie została włączona do żadnego z podstawowych działów polityk sektorowych.

Polityka bezpieczeństwa i obrony

Jedną z podstawowych funkcji państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa oraz organizacja i obrona jego obywateli i granic. Polityka bezpieczeństwa i obrony jest jedną z historycznie najstarszych polityk sektorowych. Pierwotnie polityka obrony czy obronności nazywana była przede wszystkim polityką wojenną czy wojny. Tak samo dzisiejsze ministerstwa obrony czy obrony narodowej nazywane były przede wszystkim ministerstwami wojny. Zmiana nazewnictwa związana była z podkreśleniem defensywnego charakteru polityki prowadzonej przez państwa, co było zgodne z doktrynami dominującymi po zakończeniu II wojny światowej.

W ramach obszaru polityki bezpieczeństwa i obronności można wyróżnić co najmniej dwa podstawowe obszary, tj. odpowiadające działaniom zapewniającym bezpieczeństwo oraz *stricte* militarne, związane z zabezpieczeniem obrony państwowej. Polityka nie ogranicza się tu wyłącznie do technicznego zarządzania czy administrowania. Doktryna dominująca w danym systemie politycznym będzie bowiem wpływać na ogół relacji pomiędzy służbami – instytucjami państwa, a obywatelami. Reżim demokratyczny będzie wiązał się z ograniczeniami nakładanymi na formacje mundurowe oraz sprzyjał demilitaryzacji społeczeństwa (choć to ostatnie nie jest konieczne, patrząc na przykład wysokiego poziomu militaryzacji w krajach takich jak Finlandia czy Szwajcaria). Reżim autorytarny wiązać się będzie z szerszymi uprawnieniami służb mundurowych oraz wprowadzaniem elementów doktryny czy ideologii do pragmatyk służbowych. Niemniej kontrola nad społeczeństwem będzie w dalszym ciągu ograniczona normami prawa powszechnie obowiązującego. Natomiast reżim totalitarny wiązać się będzie z brakiem poszanowania prawa i dominacją kontroli nad innymi zadaniami (prewencją ogólną bądź reakcją na zaistniałe sytuacje) w zakresie bezpieczeństwa. Działania będą dodatkowo wprost motywowane jedyłą dopuszczalną doktryną. Reżim totalitarny wiąże się również często (jak w przypadku nazistowskich Niemiec) z militaryzacją życia obywateli.

W ramach tej polityki sektorowej można wyodrębnić mniejsze działy o wyższym stopniu specjalizacji. Będą nimi polityka bezpieczeństwa wewnętrznego, polityka bezpieczeństwa informatycznego (związanego z wojną informacyjną), polityka bezpieczeństwa energetycznego (związane z działem polityki gospodarczej), polityka obronności (ściśle związana z wojskiem). Doniosłość spraw związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa w wysoce z informatyzowanej rzeczywistości spowodowała szczególne zainteresowanie badaczy tym obszarem życia politycznego. W związku z tym tradycyjny obszar badań politologicznych

oraz interdyscyplinarnych, jakim jest problem bezpieczeństwa, został sztucznie (tj. w prawie) wyszczególniony. Tym samym choć w prawie (przygotowywanym do nowelizacji w chwili pisania niniejszej pracy) wskazano na istnienie nauk o bezpieczeństwie, należy podkreślić, że ma to wymiar głównie prawny i funkcjonalny, a badania nad bezpieczeństwem powinny być traktowane jako badania pewnego obszaru.

Polityka zagraniczna

Od zarania dziejów, obok zapewnienia bezpieczeństwa i organizacji obrony, działania zewnętrzne państwa były działaniami podstawowymi. Polityka zagraniczna może być rozumiana jako rodzaj działalności państwa w środowisku międzynarodowym. W *Leksykonie politologii z aneksem*, pod red. Andrzeja Antoszewskiego oraz Ryszarda Herbuta, podkreślono, że obejmuje ona działania intencjonalne, podejmowane dla realizacji wyznaczonych celów i zaspokojenia określonych interesów. Dziś jej znaczenie determinowane jest przede wszystkim silną współzależnością ze środowiskiem międzynarodowym, rozszerzającym się zasięgiem działań i oddziaływań międzynarodowych państwowych i niepaństwowych aktorów stosunków międzynarodowych, jak również z coraz bardziej skomplikowaną strukturą środowiska międzynarodowego państwa.

Podobnie jak pozostałe podstawowe polityki sektorowe, związane są z dominującą w danym państwie doktryną. Tym samym może być ona rozumiana jako strategia działania państwa na zewnątrz, jednak cele tego działania wynikają z aksjologii, choć pozornie mogą wydawać się obiektywne. Jako że pozostaje ona wypadkową polityki wewnętrznej oraz układu sił w systemie międzynarodowym, element aksjologii nie może być pomijany w analizie skuteczności danej polityki państwa. Instytucje państwa działają bowiem nie tylko dla jego przetrwania oraz zwiększenia pozycji na arenie międzynarodowej, ale również by

wywierać na nią wpływ i modelować zgodnie z doktryną. Przykładem tego typu problemu może być kwestia integracji europejskiej. Spór pomiędzy głównymi partiami politycznymi w Polsce, tj. PO i PiS, nie dotyczy tego, czy Polska powinna brać udział w integracji europejskiej, ale jak ten proces powinien przebiegać. Samo uczestnictwo w procesach integracyjnych nie może być więc uznane za sukces państwa (a dokładnie tych, którzy aktualnie tworzą instytucje polityczne, gdyż państwo samo nie prowadzi polityki zagranicznej – zawsze są to jego organy obsadzone przez polityków). Co więcej, nawet gdyby Polska posiadała liczący się głos wśród państw członkowskich UE, ale integracja szłaby w przeciwnym kierunku niż ten zgodny z doktryną dominującą w kraju, to trzeba by było uznać to za porażkę polskiej dyplomacji, która nie realizuje celów wynikających z doktryny i programu politycznego.

Polityka zagraniczna państwa wiąże się z polityką bezpieczeństwa i obronności. Związek ten widać w sposobie organizacji instytucji powołanych do reprezentowania państwa na zewnątrz, tj. przedstawicielstwach dyplomatycznych, w dzisiejszych czasach praktycznie wyłącznie ambasadach. Funkcjonuje w nich zazwyczaj urzędnik wojskowy, piastujący funkcję *attaché wojskowego*. Do jego zadań należy prowadzenie tzw. białego wywiadu oraz opracowywanie raportów na potrzeby obronności kraju. Polityka zagraniczna łączy się również z polityką gospodarczą, a ściślej – z polityką handlową. Interesujący nas obszar wskazuje, że wydzielanie polityk sektorowych ma często charakter umowny, nie jest podziałem ostrym.

Polityka gospodarcza

Polityka gospodarcza jest tym obszarem, który jest związany z zarządzaniem gospodarką krajową, handlem, rolnictwem, pieniądzem oraz poborem podatków. To najobszerniejszy dział z polityk sektorowych, równocześnie będąc jednym z tych, w którym

najsilniej widać wpływ doktryny (obok polityki społecznej). Interdyscyplinarność zagadnień gospodarczych spowodowała, że polityka gospodarcza jest również przedmiotem zainteresowania ekonomii i bywa definiowana (na jej potrzeby) jako jedna z jej subdyscyplin. Odnotowując ten fakt, należy rozdzielić perspektywę ekonomiczną od politologicznej.

Doktryna dominująca w państwie, reprezentowana przez rządzącą opcję polityczną, będzie determinowała rozwój prawodawstwa oraz politykę gospodarczą w kierunku: interwencjonistycznym, centralizacji procesów gospodarczych lub wolnego rynku – przy czym spektrum możliwych opcji nie wyczerpuje się w tych trzech przykładach. Dominacja aksjologii liberalnej, socjalistycznej czy konserwatywnej będzie szczególnie silnie widoczna w organizacji systemu podatkowego. Spory o podatek dochodowy, jego formę, podstawę naliczania, są związane właśnie ze sporami doktrynalnymi.

W ramach polityki gospodarczej można wskazać dziedziny szczegółowe, takie jak: polityka fiskalna, polityka handlowa, polityka celna, polityka przemysłowa czy polityka rolna. Już tylko tych kilka przykładów pokazuje doniosłość polityki gospodarczej we współczesnym świecie. Poniżej pokrótce zostaną omówione wybrane z nich.

Polityka fiskalna

Nazwa „polityka fiskalna” pochodzi od łacińskiego *fiscus*, tj. koszy do przechowywania pieniędzy. Jest ona ogółem działań państwa, związanych z wykorzystywaniem instrumentów takich jak: podatki, cła, inne daniny publiczne, dług publiczny, deficyt publiczny i zarządzania wydatkami. W dyskursie publicznym szczególnie doniosła jest organizacja systemu podatkowego. Jak zostało wskazane wyżej, to w systemie podatkowym można, w szczególności, upatrywać wpływu doktryny na bieżącą politykę.

Należy podkreślić, że nie można sprowadzać dyskusji o wpływie doktryn politycznych na podatki do tego, czy należy wprowadzić progresję podatkową (wiele stóp podatkowych, np. w podatku dochodowym od osób fizycznych, tj. PIT), regresję podatkową, bądź podatek liniowy. Ważne jest również to, co się opodatkowuje (tj. pracę, kapitał) oraz które podmioty i w jakim zakresie: osoby fizyczne, osoby prawne. Liberał nie musi koniecznie opowiadać się za niskimi podatkami dla osób prawnych, a nawet może domagać się wyższego opodatkowania ich względem osób fizycznych, gdyż to jednostki, a nie byty istniejącej jako fikcje prawne (nikt przecież nie widział „żywej osoby prawnej”, jest ona tylko konstrukcją prawną, powołaną dla prowadzenia określonej działalności) powinny być celem i korzystać ze swobód i praw. Opodatkowanie kapitału oraz dozwoleństwo zarabiania na kredycie również będzie w polu zainteresowania doktryn politycznych. Tym samym, polityka fiskalna państwa powinna być analizowana całościowo, a pojedyncze zmiany mogą pozornie wpisywać się lub godzić w programy polityczne poszczególnych stronnictw.

Polityka rolna

Doniosłą, w szczególności w Europie, jest polityka rolna. Jest ona wiązana z działalnością państwa, mającą na celu kształtowanie rozmiarów produkcji rolnej, jak i utrzymanie jej opłacalności. W tym ostatnim wymiarze łączy się zarówno z obszarem polityki bezpieczeństwa (zabezpieczenie wewnętrzne zapotrzebowania na żywność), jak i polityką społeczną (umożliwienie utrzymania się rolników, np. poprzez systemy dopłat).

W ramach Unii Europejskiej Wspólna Polityka Rolna pozostaje jedną z najważniejszych. Związana jest z realizacją postanowień *Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej* (TFUE). Obejmuje ona zarówno rolnictwo, leśnictwo, jak i ogrodnictwo. Podstawowym jej założeniem jest uznanie rolnictwa za szczególny sektor gospodarki unijnej, który ma jej zapewnić samowystarczalność.

Polityka energetyczna

Ostatnim z przywoływanych szczegółowych obszarów polityki gospodarczej jest polityka energetyczna. W XXI wieku dostęp do zasobów energetycznych, produkcja energii, jej wykorzystywanie i źródło pochodzenia pozostają kwestiami priorytetowymi dla większości, o ile nie dla wszystkich, państw globu. Jak zostało zasygnalizowane wcześniej, polityka energetyczna w sposób szczególny łączy się z polityką bezpieczeństwa i właśnie ich zestawienie pod postacią polityki bezpieczeństwa energetycznego jest najdonioślejszym obszarem badań politologicznych. Waga problemu powoduje, że bezpieczeństwo energetyczne pozostaje w polu zainteresowań i innych nauk, takich jak ekonomia. Może być również postrzegana jako część pola badawczego bezpieczeństwa wewnętrznego.

Polityka transportowa

Polityka transportowa jest tym działem, który zajmuje się organizacją środków transportu oraz infrastruktury. Pozornie wydaje się dziedziną ściśle techniczną, która nie wymaga odwoływania się do doktryny, jednak, tak jak każdy obszar działalności państwa, jest pod jej wpływem. Decyzje dotyczące dopuszczenia poszczególnych środków transportu, regulowania lub uwolnienia rynków (np. motoryzacyjnego lub lotniczego – tak w zakresie produkcji, jak i organizowania przejazdów) łączą się z wyznawaną przez stronnictwa polityczne doktryną. Tym samym polityka transportowa bezpośrednio wiąże się z polityką gospodarczą oraz bezpieczeństwem.

Polityka transportowa jest jednym z filarów rozwoju integracji europejskiej oraz gospodarek państw członkowskich. Tym samym prowadzona jest w ramach Unii Europejskiej w wymiarze ponadnarodowym, natomiast, zarówno w ramach UE, jak i w obrębie poszczególnych państw, można wskazać szczegółowe

obszary polityki transportowej, takie jak: polityka motoryzacyjna, polityka kolejowa, polityka lotnicza.

Polityka motoryzacyjna

Przykładem szczegółowej polityki transportowej może być polityka motoryzacyjna. Można ją rozumieć jako całokształt działań państwa, podejmowanych na rzecz uregulowania i świadomego ingerowania w rozwój motoryzacji i transportu kołowego w gospodarce narodowej. Tak jak cała polityka transportowa, polityka motoryzacyjna będzie służyła rozwojowi, w określonym przez doktrynę kierunku, polityki gospodarczej.

Współcześnie, decyzje w zakresie polityki motoryzacyjnej dotyczyć mogą (jak w przypadku Polski) zachęt do organizowania produkcji i zwiększenia sprzedaży pojazdów hybrydowych i elektrycznych. Organizowania ulg i zachęt do użytkowania tego typu pojazdów. Działania w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa, poprzez rozwój krajowej produkcji pojazdów, w tym pojazdów specjalnych na potrzeby służ mundurowych, w szczególności wojska. Z tego krótkiego wyliczenia widać, że, podobnie jak w przypadku polityki energetycznej, szczegółowe działy polityki transportowej łączą się z zagadnieniami gospodarczymi, bezpieczeństwa, fiskalnymi, a nawet polityką zagraniczną, jako że negocjacje zakupu sprzętu specjalnego zawsze angażują organy państwa.

Polityka społeczna

Polityka społeczna, obok polityki zagranicznej, jest tym przedmiotem badań, który rodzi największe problemy z odróżnieniem myślenia doktrynalnego od teoretycznego. O ile w przypadku polityki zagranicznej konkurują ze sobą co najmniej trzy doktryny, tj. wskazania, co do tego, jak należy skutecznie prowadzić politykę zagraniczną, o tyle w przypadku polityki społecznej zdaje się

dominować jedna – socjalliberalna – perspektywa. Tymczasem polityka społeczna, jak każda inna, może być realizowana wedle wskazań dowolnej doktryny. Co prawda, w przypadku przyjęcia za punkt wyjścia jednej z doktryn liberalnych, skutkować to będzie niskim poziomem ingerencji instytucji państwowych oraz działań dystrybutywnych. Nie zmienia to jednak tego, że będzie to działanie planowe i oparte o określoną aksjologię. Tym samym przekazanie zadań z zakresu polityki społecznej na poziom jednostek (np. fundacji i stowarzyszeń) będzie jednym ze sposobów realizacji polityki społecznej, nawet gdyby oznaczało to zupełny brak publicznych szkół, systemów rent i emerytur itp. Podobnie w przypadku oparcia polityki społecznej o wytyczne płynące z doktryn konserwatywnych. Oddelegowanie większości zadań na poziom lokalny (np. do poziomu parafii lub gmin) i jedynie pomocnicze działanie państwa również nie będzie oznaczać braku polityki społecznej, a jej realizację w sposób skrajnie inny od tego, jaki dominuje współcześnie. Tym samym potoczne ujęcie tego, czym jest polityka społeczna i działania na rzecz jednej, określonej wizji jej prowadzenia, należy odróżnić od zjawiska w ujęciu teoretycznym (naukowym) i analizowania go.

Polityka społeczna może być definiowana jako działanie państwa na rzecz zaspokajania potrzeb i rozwiązywania problemów społecznych. Może być ona, jak zostało wskazane wyżej, realizowana zarówno przez jednostki administracji publicznej, jak i delegowana do organizacji pozarządowych¹. Polityka społeczna jest jednym z podstawowych działań polityki państwa. W jej ramach można wyróżnić kilka obszarów szczegółowych. Są nimi, m.in.:

¹ Bywa również traktowana jako osobna dyscyplina nauk społecznych. Niemniej podejście takie godzi w spójność nauki o polityce i jest próbą, podobnie jak w przypadku stosunków międzynarodowych, wyłączenia wycinka obszaru badań poza obręb dyscypliny. Po wprowadzeniu, jako kalki językowej, w wyniku skutecznego lobbingu naukowego, do katalogu dyscyplin naukowych *nauk o polityce publicznej*, bywa z nią utożsamiana. Pamiętając jednak, że polityka w ujęciu politologicznym jest elementem sfery publicznej, fraza polityka publiczna pozostaje pleonazmem.

polityka demograficzna, polityka rodzinna, polityka oświatowa, polityka kulturalna, polityka ochrony zdrowia, polityka migracyjna, polityka zatrudnienia, polityka zabezpieczenia społecznego i pomocy społecznej czy polityka ochrony środowiska naturalnego. To, czy w danym systemie politycznym instytucje państwa będą prowadziły aktywne działania we wskazanych obszarach, zależy od dominującej doktryny. Większość współczesnych systemów politycznych odwołuje się do socjalliberalizmu bądź socjal-konserwatyzmu. Tym samym działalność instytucji politycznych w obszarze polityki społecznej jest rozbudowana.

Polityka demograficzna

Kwestie demograficzne, ludnościowe, pozostają w szczególnym polu zainteresowania państw europejskich. Wiek XXI zdaje się stawać czasem walki o zasoby ludzkie, które należy pozyskiwać dla utrzymania silnie rozbudowanego aparatu państwowego, w tym skomplikowanych i opartych na ciągłym wzroście demograficznym, systemów zabezpieczenia społecznego. Polityka demograficzna rozumiana może być jako ogół działań państwa (instytucji politycznych) nakierowanych na ukształtowanie stosunków ludnościowych. Celem ma być osiągnięcie określonej liczby ludności oraz struktury ludnościowej. Prowadzenie polityki demograficznej będzie zatem oznaczać ingerowanie w procesy związane kształtowaniem się struktury społecznej, ze względu na płeć, wiek, ale i etnos czy narodowość. Tym samym, choć w XXI wieku kojarzona jest przede wszystkim z próbą pobudzenia wzrostu naturalnego, może być również wykorzystywana w celu prowadzenia czystek etnicznych bądź ujednoczenia struktury etnicznej kraju.

Programy sterylizacji, jak te prowadzone w Szwecji w latach 1934–1975, w których zabiegi wykonywane były nie tylko dobrowolnie, ale i pod przymusem lub presją, należy również traktować jako elementy polityki demograficznej. Były powiem

przeprowadzane przy udziale instytucji państwowych i na podstawie przepisów prawa powszechnie obowiązującego i przyjętego w warunkach reżimu demokratycznego. Innymi elementami polityki demograficznej były również planowe działania na rzecz wynaradawiania, np. mniejszości lapońskiej w państwach skandynawskich, które, wedle współczesnych standardów, kwalifikowane byłyby jako kulturobójstwo, a tym samym forma ludobójstwa. Do działań z zakresu polityki demograficznej można również zaliczyć akcje osiedleńcze, przesiedleńcze czy kolonizacyjne.

Szczególną działalność w obszarze polityki demograficznej prowadzi państwo Izrael, które niejednokrotnie i skutecznie organizowało zakrojone na szeroką skalę akcje imigracyjne. Jednym z największych tego typu przedsięwzięć była przeprowadzona w połowie lat osiemdziesiątych ewakuacja Felaszów (Żydów etiopskich) z Etiopii. W wyniku działania rządu Izraela przetransportowanych zostało kilka tysięcy osób.

Działania na rzecz pozyskania obywateli, którzy mogą lub mają związek z narodem w ujęciu kulturowym, są jednym z popularnych sposobów realizacji polityki demograficznej. Wiąże się to z uproszczonymi ścieżkami uzyskania obywatelstwa dla osób, których przodkowie należeli do danej wspólnoty narodowej bądź urodzili się na określonym obszarze. Państwami europejskimi, które prowadzą politykę demograficzną przy wykorzystaniu tego typu instrumentów są Niemcy i Polska. Niemcy umożliwiają uproszczoną ścieżkę uzyskania obywatelstwa dla osób, które urodziły się na obszarze państwa niemieckiego, chociażby w granicach przedwojennych bądź w okresie okupacji zostały włączone do tzw. *Volkslisty*. Ułatwienia dotyczą również potomków osób mogących ubiegać się na podstawie tych szczególnych przepisów o obywatelstwo, jeżeli spełnią wymagania formalne. Ustawodawstwo niemieckie stało się podstawą o ubieganie się o obywatelstwo przez Polaków, w szczególności zamieszkujących

ziemie zachodnie, którzy chcieli uzyskać (często ze względów socjalnych) obywatelstwo niemieckie.

Rzeczpospolita Polska realizuje politykę demograficzną przy wykorzystaniu instrumentu jakim jest *Karta Polaka*, tj. dokument stwierdzający przynależność do narodu polskiego. O jej przyznanie mogą się ubiegać osoby wykazujące polskie (choć częściowe) pochodzenie oraz zamieszkujące (w przybliżeniu) obszar byłego Związku Radzieckiego (z wyłączeniem Finlandii). Tym samym skierowane są do tych Polaków i ich potomków, którzy utracili więź z państwem polskim na skutek przesunięcia granic po II wojnie światowej lub zostali deportowani w głąb Związku Radzieckiego. *Karta Polaka* oznacza m.in. prawo do zwolnienia z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę; podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej, jak obywatele polscy; podejmowania i odbywania studiów, w tym doktoranckich, jak obywatele polscy. Najwięcej *Kart Polaka* zostało wydanych obywatelom Białorusi i Ukrainy.

Innym elementem polityki demograficznej może być działanie polegające na wprowadzaniu zachęt dla zwiększenia dzietności. Instrumenty w tym obszarze mogą przyjmować postacie ulg podatkowych, np. zwiększanie kwoty wolnej od podatku dochodowego wraz z każdym kolejnym dzieckiem. Mogą również przyjmować postać pieniężnych świadczeń bezpośrednich, jak np. program 500+, a także ułatwiających dostęp do świadczeń publicznych, jak np. dostępu do żłobków, przedszkoli czy ośrodków kultury dla rodzin wielodzietnych.

Polityka demograficzna wiąże się z innymi obszarami polityki społecznej, w szczególności z polityką zabezpieczeń i świadczeń społecznych, oświatową, kulturalną, czy migracyjną. W przypadku tej ostatniej może mieć również (i zazwyczaj ma) wpływ na politykę zagraniczną, gdyż działania takie jak opisane wyżej w przypadku Niemiec, jak i Polski, wpływają na postrzeganie państwa na arenie międzynarodowej.

Polityka kulturalna

Polityka kulturalna, choć niedowartościowana w dyskursie publicznym, obok polityki oświatowej ma doniosłe znaczenie w kształtowaniu świadomości społecznej. Tym samym jest odpowiedzialna za wytworzenie i podtrzymanie tożsamości narodowej oraz (w pewnym stopniu) wpływa na przyszłe preferencje polityczne. W XXI wieku rozproszenie ośrodków przekazu kulturowego oraz wielość narracji obecnych w dyskursie publicznym osłabia przekaz inicjowany przez państwo. Niemniej sztuka i kultura pozostają istotnymi obszarami polityki społecznej.

Kwestia ochrona kultury narodowej, wspieranie jej rozwoju oraz sztuki może – pozornie – wydawać się oddalona od polityki. Jest to jednak złudne. Decyzje o wsparciu określonych prądów w sztuce, selekcja dziedzictwa narodowego, jakie powinno zasługiwać na to miano oraz podlegać ochronie, są dokonywane w oparciu o doktrynę polityczną. Kultura i sztuka są bowiem nośnikami wartości, które mogą ją wspierać bądź wprost w nią godzić. Tym samym nie ma w tym nic dziwnego, że rządy konserwatywne będą silnie wspierały rozwój np. sztuki sakralnej, ludowej, czy też organizowały wydarzenia związane z uczeniem twórców wpisujących się w ich narrację o świecie. Naromiast rządy socjalliberalne będą wspierały organizowanie festynów równościowych, marszów Lesbijek, Gejów, Biseksualistów oraz osób Transgenderycznych (LGBT) czy sztuki nowoczesnej, często w sposób wulgarny, atakujący tradycyjne wartości.

Polityka historyczna

Polem, gdzie dochodzi do pozornego styku między historią i nauką o polityce jako konkurencyjnymi dyscyplinami, jest polityka historyczna. W przeciwieństwie do historii politycznej nie jest ona jednak obszarem badawczym, a pewnym odseparowanym obszarem polityki, jako zjawiska społecznego. Polityka historyczna

jest również tym działem polityki, w którym najwyraźniej widać wpływ doktryn na podejmowane decyzje. Od doboru treści i sposobu ich prezentacji zależy bowiem to, czego nauczą się w szkołach uczniowie (ma to miejsce w szczególności w przypadku wprowadzania podręczników szkolnych dostarczanych przez państwo), co pokazuje na styk polityki historycznej i polityki oświatowej. Zależy od tego również sposób kształtowania świadomości społecznej co do istotnych elementów konstytuujących państwowość, pożądane zachowania patriotyczne oraz zdefiniowanie tego kto jest wrogiem, a kto przyjacielem.

Przykładami świadomie kreowanej polityki historycznej, w zakresie mitów założycielskich, jest mit rewolucji amerykańskiej w kwestii kształtowania postaw patriotycznych, mit 123 lat zaborów, w zakresie kształtowania relacji przyjaciel–wróg oraz mit wyzwolicielskiej roli Armii Czerwonej. Jak każdy z mitów, powyższe są łatwe do obalenia na gruncie faktów. Bezpośrednie przyczyny rewolucji amerykańskiej miały podłoże ekonomiczne, w dalszej kolejności dopiero ideologiczne.

Polska nie zniknęła z mapy Europy na 123 lata, gdyż oznaczałoby to ignorowanie istnienia Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego w XIX wieku. Państwa te były bezspornie państwami polskimi, niepodległymi, choć niesuwerennymi. Nie sposób jednak uznać, że brak suwerenności oznacza brak uznania państwa za polskie. W okresie schyłkowym I Rzeczypospolita była *de facto* protektoratem rosyjskim, a tym samym nie była w pełni suwerenna. Niesuwerenna była również Polska Rzeczypospolita Ludowa. Równocześnie twierdzenie, że Polska zniknęła z map świata w latach 1939–1989 nie wydaje się uprawnione. Co więcej, studiując historię państwa i prawa polskiego, historię polskiego konstytucjonalizmu bądź historię polityki polskiej, studenci uczą się zarówno o konstytucjach Księstwa Warszawskiego, Królestwa Polskiego, jak i PRL, uczą się o instytucjach politycznych w tych tworach oraz o ich systemach politycznych. Widać w tym brak spójności pomiędzy faktami a prowadzoną

narracją. Nie oznacza to jednak, że polityka nie jest prowadzona rozważnie. Służy ona określonym celom, jakim może być budowa tożsamości narodowej na martyrologii powstańczej, wskazanie na wroga zewnętrznego czy wewnętrznego (jak np. szlachta i *liberum veto*). Przy czym wskazania te mają wymiar przede wszystkim polityczny.

Innym przykładem skutecznej polskiej polityki historycznej była ta prowadzona przez PRL względem *Ziem Odzyskanych*. Przesunięcia granic po II wojnie światowej w wymiarze doktrynalnym związane były z powrotem Polski do ziem piastowskich. Działania państwa na rzecz powiązania ziem zachodnich z historią średniowiecznej Polski, które przejawiały się m.in. masowym wykorzystywaniem imion królów pierwszej polskiej dynastii w nazwach ulic i placów, czy wykorzystywania przymiotnika „piastowski”. Celem takiej polityki było podkreślenie odwiecznej polskości ziem i słusznych polskich praw do niej.

Co do trzeciego z wyżej wymienionych mitów, Armia Czerwona miała za zadanie obronę ZSRR i rozciągnięcie jego sfery wpływów, a nie wyzwalenie poszczególnych krajów pod okupacją III Rzeszy. Natomiast budowa odpowiedniej narracji miała służyć bieżącej polityce zagranicznej, w szczególności wobec krajów pozostających w strefie wpływów ZSRR.

W każdym z tych mitów kryje się jednak ziarno prawdy, które pozwala na pozornie racjonalne ich wykorzystywanie w bieżącej polityce. Rewolucja amerykańska w jej kolejnych fazach miała coraz większy bagaż ideologiczny, co zresztą miało miejsce również w przypadku amerykańskiej wojny domowej, w której także obserwujemy przejście od problematyki ekonomicznej do ideologicznej. Księstwo Warszawskie i Królestwo Polskie nie były w pełni suwerenne. Armia Czerwona zdejmowała natomiast jarzmo niemieckie, choć zastępowała je rosyjskim.

Na tych kilku przykładach widać wyraźnie, że nie jest istotny ciąg przyczynowo skutkowy, a ładunek emocjonalny oraz narracja (dyktowana celami politycznymi). Polityka historyczna

w XXI wieku jest jednym z kluczowych obszarów działania państwa. Skutecznie prowadzona pozwala bowiem kształtować preferencje polityczne i świadomość społeczną w obrębie państwa, jak i być istotnym elementem polityki zagranicznej. Jest więc w pewnym sensie sednem polityki, rozumianym jako próba narzucenia pewnej wizji doktrynalnej i budowy systemu politycznego w oparciu o nie.

Wielość polityk

Przedstawiony zarys polityk sektorowych pokazuje wagę zagadnienia. Należy podkreślić, że choć co do występowania wielkich działów polityk sektorowych – jak polityka bezpieczeństwa i obrony, gospodarcza, zagraniczna, transportowa czy społeczna – nie ma sporów, o tyle co do polityk bardziej szczegółowych mogą pojawić się wątpliwości, czy nie jest to nadmierne dzielenie obszarów działalności państwa. Szczególnym problemem są te polityki, które – jak polityka motoryzacyjna czy energetyczna – mogą zostać wydzielone spośród innych, poprzez wskazanie obszaru oddziaływania, ale obszar ten zawiera się w kilku działach podstawowych.

Wobec powyższego należy pamiętać, że wydzielenie polityk sektorowych ma dwojaki charakter. Po pierwsze, służy wskazaniu obszarów działalności państwa w ramach jego podstawowych funkcji. Po drugie, służy zdefiniowaniu pola badawczego dla prowadzenia analiz politologicznych, którego rezultatem jest często wskazanie polityki sektorowej mieszczącej się w kilku działach polityk przedmiotowych, a tym samym związanej z realizacją nie jednej a wielu funkcji współczesnego państwa.

Zalecana literatura

Podręczniki: A. Heywood, *Teoria polityki*. Wprowadzenie, Warszawa 2009, s. 15–17; A. Heywood, *Politologia*, Warszawa 2011, s. 108–110, 252–274, 278–284, 306–318; T. Żyro, *Wstęp do politologii*, Warszawa 2015, s. 104–114, 126–134, 219–262; M. Gulczyński, *Nauka o polityce*, Warszawa 2007, s. 39–56, 107–118; E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Warszawa 2006, s. 9–24, 112–193.

JSTOR.ORG: R.P. Formisano, *The Concept of Political Culture*, "The Journal of Interdisciplinary History" 2001, t. 31, nr 3; T. Parsons, *On the Concept of Political Power*, "Proceedings of the American Philosophical Society" 1963, t. 107, nr 3; G. Lichtheim, *The Concept of Ideology*, "History and Theory" 1965, t. 4 nr 2; E. Podksik, *One Concept of Liberty: Towards Writing the History of a Political Concept*, "Journal of History of Ideas" 2010, t. 71, nr 2.

SCHOLAR.GOOGLE.COM: P. Maj, W. Paruch, *Pojęcie „System Polityczny” w badaniach politologicznych w Polsce – aspekty i kontrowersje definicyjne*, „Polityka i Społeczeństwo” 2008, nr 5; J. Szczepański, *Groźba tyranii większości i demokracja totalitarna*, w: *Nowe spojrzenia w naukach o polityce*, t. 2, red. W. Jakubowski, A. Krawczyk, J. Szczepański, Warszawa 2011.

Struktury i procesy polityczne

Polity – wymiar strukturalny

W polskich badaniach z zakresu nauki o polityce najczęściej poddawany analizie jest wymiar strukturalny. Struktury badane są zarówno na poziomie systemu politycznego państwa, jak i ponad nim. W tym miejscu zaprezentowane zostały najistotniejsze zagadnienia teoretyczne związane z badaniem struktur politycznych na wszystkich poziomach.

Instytucja polityczna

Każdy system składa się z powiązanych ze sobą podmiotów. System społeczny konstytuowany jest przez podmioty określone jako: instytucje (które wg Herberta Spencera są bardzo trwałymi elementami ładu społecznego), uregulowane i usankcjonowane formy działalności, uznane sposoby rozwiązywania problemów współpracy i współżycia oraz niektóre organizacje formalne, pełniące w społeczeństwie określone funkcje. Co istotne, instytucje w ujęciu nauk społecznych nie muszą ani posiadać formalnego, normatywnego (prawnego) umocowania, ani nie muszą

posiadać postaci materialnej. Dla przykładu, mogą być określonymi zwyczajami.

System polityczny, jako jeden z wymiarów systemu społecznego, składa się z **instytucji politycznych**, które mogą być rozumiane jako¹: **jednostki bądź zespół osób biorących udział w życiu politycznym, posiadający umocowanie normatywne** (np. prezydent, parlament) **lub nie** (np. lider polityczny, ruch społeczny); **zespół norm prawnych i zwyczajowych, odnoszących się do działania politycznego i regulujących jego zasady** (np. wybory parlamentarne, referendum). Na podstawie samej definicji możemy wskazać na podstawowe rozróżnienie instytucji politycznych formalnych i nieformalnych.

Instytucje formalne

Wśród instytucji politycznych najłatwiej uchwytynymi są te, które posiadają umocowanie w normach prawa konstytucyjnego czy szerzej – publicznego. Wśród nich wyróżniamy instytucje polityczne, będące równocześnie naczelnymi, konstytucyjnymi organami państwa, jak: prezydent, premier, rząd, parlament. Współtworzą one system polityczny oraz tworzą system konstytucyjnych organów państwa. Pozostałe instytucje posiadają umocowanie w aktach prawa niższego niż konstytucja, jak ustawy. Niemniej posiadają jasno określoną podstawę funkcjonowania, jak np. partie polityczne.

Łatwość wyszczególnienia tych instytucji politycznych oraz przypisanych im ram ustawowych niesie jednak ze sobą ryzyko popadnięcia w błąd przesunięcia kategoriałnego. Błąd taki polega na zestawieniu ze sobą elementu definiowanego i opisu w taki sposób, że pochodzą one z różnych kategorii. Przykładem będzie zdefiniowanie instytucji politycznej, jaką jest Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z art. 126 Konstytucji RP, który w ust. 1

¹ Por. *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1996.

stanowi: „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej”. Z punktu widzenia nauk prawnych jest to definicja poprawna i co więcej – legalna, tj. będąca elementem normy prawnej. Za to z punktu widzenia nauki o polityce jest to definicja co najmniej nieużyteczna, o ile nie zupełnie bezwartościowa. Nie wskazano w niej bowiem na istotne funkcje w obrębie systemu politycznego, jakie ta instytucja sprawuje, ani pozycję systemową. Efektem popadnięcia w błąd przesunięcia kategoriałnego w obrębie analizy instytucji systemu politycznego jest jej zawężenie do systemu konstytucyjnych organów państwa. Co prawda, w nauce o polityce analiza taka była akceptowalna na wczesnym etapie rozwoju programu badawczego, jakim jest instytucjonalizm, jednak ówczasie jest anachroniczna.

Do formalnych instytucji politycznych można zaliczyć również te podmioty posiadające określone prawem podstawy funkcjonowania, które przez ustrojodawcę lub prawodawcę nie zostały ustanowione jako polityczne. Przykłady takich instytucji najczęściej wywodzą się z systemu organów orzekających, tj. judykatury. Zaliczyć do nich można Sąd Najwyższy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Trybunał Sprawiedliwości UE, czy polski Trybunał Konstytucyjny. Jako organy konstytucyjne stanowiące władzę sądowniczą, wykroczyły one bowiem poza swój zakres kompetencji i, poprzez proces określany jako aktywizm sędziowski, otwarcie włączyły się w spory ideologiczne, tym samym stając się instytucjami politycznymi, próbującymi poprzez władzę kształtować, zgodnie z własną wizją, istotne elementy życia innych ludzi.

Należy jednak pamiętać, że choć instytucje w ww. przykładach posiadają umocowanie prawne, to jednak sama ich aktywność polityczna nie jest zawarta w ramach normatywnych. W tym sensie są niejako zawieszane pomiędzy instytucjami formalnymi i nieformalnymi, jednak z racji ich kluczowej pozycji w systemie politycznymi należy je zaliczyć do tych pierwszych.

Instytucje nieformalne

Wraz z rozwojem programu badawczego instytucjonalizmu, którego podstawowe założenia zostały skonfrontowane z postulatami wysuwanymi przez pluralizm oraz późniejsze formy elityzmu, instytucje nieformalne stały się przedmiotem analizy politologicznej. Ujęcia klasyczne skupiały się bowiem jedynie na organach państwa bądź systemach konstytucyjnych, zarazem nie dostarczając satysfakcjonujących analiz ekspiacyjnych (wyjaśniających), co do procesów zachodzących we współczesnych systemach politycznych. Przykładem takich problemów był rozdźwięk pomiędzy systemem normatywnym a faktycznym oraz monoarchicznym systemem politycznym ZSRR czy Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL), gdzie przywódcy państwowi (ang. *paramount leader*) często nie sprawowali urzędów wymienianych wśród naczelnych, konstytucyjnych organów państwa, a systemami poliarchicznymi, tj. z wieloma ośrodkami walczącymi o władzę i zarazem prezentującymi odmienne wizje ideologiczne, które (na co zwracają uwagę przede wszystkim pluraliści) charakteryzują się rozproszeniem ośrodków władzy poza organy konstytucyjne. Tym samym nie sposób dokonać rzetelnego badania współczesnych systemów politycznych, bez włączenia do analizy instytucji nieformalnych.

Wielość i różnorodność nieformalnych instytucji politycznych powoduje, że nie jest możliwe ich wyczerpujące przedstawienie w opracowaniu podręcznikowym. Dla przykładu należy jednak wskazać kilka kategorii podmiotów, które trzeba brać pod uwagę, gdy dokonujemy dekonstrukcji systemu politycznego na potrzeby analizy w obrębie nauki o polityce. Są nimi stowarzyszenia i fundacje, które w swoich dokumentach programowych lub wystąpieniach wskazują jasną deklarację ideową oraz aktywnie uczestniczą w życiu społecznym poprzez organizowanie marszy, wieców czy protestów. Są nimi również związki zawodowe, związki pracodawców czy związki wyznaniowe. Należy

jednak pamiętać, że nie każda aktywność nieformalnej instytucji politycznej musi mieć wymiar polityczny. Wiele ich działań może mieć charakter czysto społeczny (administrowanie, zarządzanie), religijny, czy gospodarczy.

Jednym z przykładów nieformalnej instytucji politycznej jest przywódca polityczny (ang. *paramount leader*, co dosłownie oznacza najwyższy przywódca). W anglosaskiej nauce o polityce określenie to jest stosowane przede wszystkim do analiz systemu politycznego Chińskiej Republiki Ludowej. W jej ramach osoby wypełniające funkcję instytucji politycznej, jaką jest przywódca polityczny, takie jak Mao Zedong, Hua Guofeng czy Deng Xiaoping, nigdy nie sprawowały (bądź jedynie przez krótki okres) najważniejszych urzędów państwowych. Niemniej ze względu na ich pozycję w partii politycznej faktycznie byli jedną z najważniejszych instytucji politycznych. Ze względu na to, że podobna sytuacja miała i ma miejsce w innych systemach politycznych, warto termin ten wprowadzić do analiz wykraczających poza ChRL. W szczególności jest on przydatny dla badań nad II Rzeczpospolitą po zamachu majowym, gdy pozycję przywódcy politycznego objął Józef Piłsudski.

Powyższe przykłady mogłyby sprawiać wrażenie, że prezentowany termin jest przydatny jedynie do analizy monoarchicznych systemów politycznych (z jednym ośrodkiem politycznym). Nie jest to jednak prawdą. Pozostając jedynie na gruncie polskim należy wskazać, że każdorazowo, gdy wstępuje sytuacja, w której prezes zwycięskiej partii politycznej nie obejmuje pozycji premiera, potencjalnie będziemy mieli do czynienia z wyodrębnieniem się instytucji przywódcy politycznego.

Instytucje materialne i niematerialne

Drugim z możliwych do wyszczególnienia sposobów klasyfikacji instytucji politycznych jest ich podział na materialne i niematerialne. W ramach pierwszych znajdziemy, wskazywane wyżej,

instytucje formalne i nieformalne, których funkcje wypełniają jednostki lub zespoły ludzi. W ramach drugich znajdziemy: referendum, system wyborczy, zwyczaj polityczny (w tym zwyczaj konstytucyjny). Jak już widać, podział na instytucje formalne i nieformalne oraz materialne i niematerialne nie jest rozłączny. W szczególności instytucje niematerialne mogą być formalne (system wyborczy, referendum), jak i nieformalne (zwyczaj polityczny). Tym, co wyraźnie odróżnia instytucje materialne od niematerialnych jest to, że pierwsze są aktywnymi aktorami politycznymi, nastawionymi na realizację pewnej wizji ładu ideologicznego. Natomiast drugie zostały powołane do tego, by określony ład polityczny utrzymywać. Dla przykładu – określony system wyborczy oparty na kuriach może petryfikować (konserwować) ład wywodzący się z ideologii konserwatywnej, natomiast oparty na powszechnym i równym prawie wyborczym – ład socjalliberalny. Dla prawidłowego określenia komu służy określona niematerialna instytucja polityczna należy jednak każdorazowo dokonać analizy średniego rzędu.

Aktor polityczny

O ile w zakresie analizy statycznej częściej posługujemy się pojęciem „instytucja polityczna”, o tyle gdy w ramy teoretyczne i analityczne mamy objąć zjawiska dynamiczne (procesy) częściej posługujemy się pojęciem „aktor polityczny”. Zabieg ten dotyczy wszystkich subdyscyplin nauki o polityce, przy czym w zakresie międzynarodowych stosunków politycznych mówimy raczej o aktorze międzynarodowych stosunków politycznych niż samym aktorze politycznym.

Aktor polityczny to jednostka biorąca udział w sposób podmiotowy w procesach politycznych.

W tym ujęciu aktorem będzie zarówno zawodowy polityk, jak i organizator ruchu społecznego, postulującego określoną wizję ideologiczną. Przykładem drugiego są organizatorzy Komitetu Obrony Demokracji². Pojęcie „aktora politycznego”, w odróżnieniu od instytucji politycznej, prowadzi do oddzielenia substratu normatywnego (podstaw prawnych funkcjonowania) od rzeczywistego (osoby fizycznej). Dlatego w określonej sytuacji aktorem politycznym będzie Prezes Trybunału Konstytucyjnego, podczas gdy sam Trybunał Konstytucyjny, w momencie, kiedy spełnia określone przesłanki, traktować będziemy jako instytucję polityczną.

Należy przy tym pamiętać, że każdy członek społeczeństwa pełni w nim wiele ról społecznych. Tym samym nie każda wypowiedź, zachowanie, czy postawa nawet zawodowego polityka, może być traktowana jako działanie aktora politycznego. To, czy dana aktywność ma charakter polityczny, pozwala zweryfikować teoria nauki o polityce.

Istnieje zauważalna różnica pomiędzy aktorami stosunków wewnątrzsystemowych, a tych występujących w ramach międzynarodowych stosunków politycznych. W pierwszym przypadku są to przede wszystkim jednostki, partie polityczne i instytucje polityczne danego państwa. W przypadku drugim zazwyczaj występują aktorzy instytucjonalni – państwa i niepaństwowe podmioty prawa międzynarodowego publicznego.

² Polski ruch społeczny i stowarzyszenie.

System polityczny

System polityczny jest pojęciem obecnym w nauce o polityce od lat 50. XX wieku³. Zostało wprowadzone jako alternatywa dla węższych pojęć, takich jak „państwo”, „ustrój”, „forma rządów”. Należy je jednak odróżnić od teorii systemów oraz metody systemowej. Za Konstantym Adamem Wojtaszczykiem można powiedzieć, że:

system polityczny to ogół instytucji politycznych (organów państwowych, partii politycznych oraz organizacji i grup społecznych – formalnych i nieformalnych – uczestniczących w działaniach politycznych w ramach danego państwa) oraz ogół generalnych zasad i norm regulujących wzajemne stosunki między nimi;

teoria systemów to perspektywa, w której otaczający człowieka świat jest światem systemów, w którym można rozróżnić systemy rzeczywiste (technologiczny, społeczny, biologiczny itp.), pojęciowe (logika, matematyka) oraz abstrakcyjne (języki).

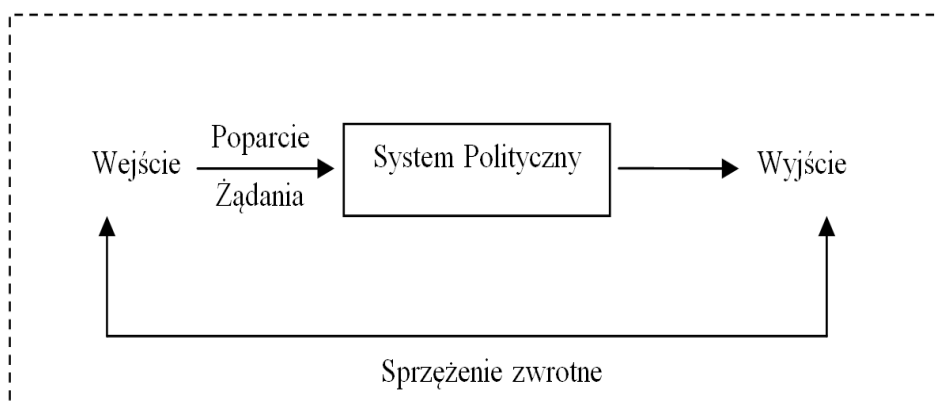
Kiedy natomiast zwracamy się ku metodologii mówić możemy o **metodzie systemowej**. Ta oznacza ujęcie analizowanych

³ Klasyczne opracowania oryginalne: D. Easton, *The Political System*, New York 1953; G. Almond, *Comparative Political Systems*, „The Journal of Politics” 1956, nr 18, z. 3; tenże, *Comparative Political Systems*, „Political Theory” 1981, nr 9, z. 3.

Klasyczne opracowania polskie: K.A. Wojtaszczyk, *Systemy polityczne*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2007; K.A. Wojtaszczyk, *System polityczny państwa*, w: *Społeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Warszawa 2007; E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Warszawa 2006, s. 189–206.

elementów – w zakresie nauki o polityce: instytucji politycznych – w model systemu. Tym samym jest jednym ze sposobów tworzenia modelu, który pozwala prześledzić zależności i strukturę. Jest więc ona przydatna zarówno dla analizy w obszarze *polity* (struktura), jak i *politics* (procesy). Dla analizy w pierwszym obszarze wykorzystywane jest **podejście instytucjonalne**, w drugim – **strukturalno-funkcjonalne**. Pełna analiza systemowa wymaga jednak odwołania się do obu wymiarów oraz dodatkowo relacji systemu z jego otoczeniem. Interakcje te związane są z trzema etapami, tj. **wejściem, przetworzeniem i wyjściem**.

Schemat 1. Analiza systemowa



Źródło: opracowanie na podstawie: D. Easton, *A Systems Analysis of Political Life*, New York 1965, s. 32.

System polityczny może być analizowany na trzech poziomach:

1. makrosystemowym – gdy dotyczy całości systemu politycznego;
2. średniego rzędu – gdy dotyczy określonego podsystemu (np. systemu partyjnego);
3. mikrosystemowym – gdy dotyczy elementu systemu (np. określonej decyzji politycznej lub instytucji politycznej i jej otoczenia).

Systemy polityczne bywają ujmowane w grupy określane jako typy, co prowadzi do wytworzenia ich typologii. Klasyczne sposoby tworzenia tychże przedstawił Konstanty Adam Wojtaszczyk, wskazując, że można je dokonać poprzez odwołanie się do płaszczyzn:

1. ekonomiczno-ideologicznej: podział na pierwszy, drugi i trzeci świat;
2. konstytucyjno-instytucjonalnej: podział ze względu na formę rządów, ustrój terytorialny i reżim;
3. strukturalno-funkcjonalne: odwołujące się do działania systemu w praktyce.

Współcześnie należy uznać te podejścia za ograniczenie użyteczne. Przy czym podejście oparte na teorii trzech światów za w pełni anachroniczne, gdyż odwoływało się do systemu blokowego okresu zimnej wojny. W Polsce najpopularniejszą typologią była konstytucyjno-instytucjonalna. Doprowadziło to do pewnych (obecnych w licznych pracach) uproszczeń, polegających na definiowaniu systemu politycznego jako składającego się z: **formy rządów, ustroju terytorialnego i reżimu.**

Tradycyjnie formy rządów dzielone były na monarchiczne i republikańskie, uzupełniane przez system rządów: parlamentarny, prezydencki, kanclerski, półprezydencki czy komitetowy. Ustrój terytorialny na: unitarny i federację. Reżimy na demokratyczny, autorytarny i totalitarny. Współcześnie klasyczna typologia konstytucyjno-instytucjonalna nie jest jednak użyteczna analitycznie ani poznawczo (w zakresie eksploracji, tj. wyjaśniania zjawisk). Dla przykładu: Szwecja jako monarchia parlamentarna, państwo unitarne i demokratyczne ma więcej wspólnego z Niemcami jako republiką kanclerską, państwem federalnym i demokratycznym niż Arabią Saudyjską, która również jest monarchią. Dzieje się tak, gdyż wyszczególnienie formy rządów, poprzez dookreślenie ich jako monarchie lub republiki, jest istotne dla ustrojoznawcy-prawnika, a nie politologa,

który skupia się na procesach władzy, nie nazewnictwie i definicjach legalnych⁴.

Z punktu widzenia procesów władzy, jej legitymizowania, rozproszenia lub koncentracji, **systemy polityczny państw** powinno się klasyfikować wg:

1. **źródła władzy**: monoarchiczny lub poliarchiczny;
2. **formy rządów**: parlamentarny, komitetowy, prezydencki/ jednolitości egzekutywy;
3. **ustroju terytorialnego**: unitarny, federalny.

Powyższa klasyfikacja porzuca takie kategorie jak republika i monarchia (równocześnie rozważania nad nimi należy przenieść do wymiaru aksjologicznego, tj. *policy*, gdyż staną się tam niezwykle istotne) oraz reżim polityczny, który niejako zawierać się będzie w podziale na monarchie i poliarchie. Systemy, w których istnieje wiele źródeł władzy, pluralizm polityczny, czy rozproszenie władzy, określane są za **Robertem Dahlem**, jako **poliarchie**. Dopełnieniem logicznym dla nich są **monarchie**⁵, w których dochodzi do koncentracji władzy w jednym ośrodku i tym samym nie ma pluralizmu ideologicznego.

Odwołując się do przykładu Szwecji, Niemiec i Arabii Saudyjskiej, systemy polityczne dwóch pierwszych państw zostaną sklasyfikowane jako poliarchiczne, a trzeciego – jako monoarchiczny. Podział taki pozwala na wprowadzenie istotnych z punktu widzenia nauki o polityce rozróżnień i zarazem kompensuje te, które wynikają z odwoływania się do reżimów.

Należy również dodać, że spotykane niekiedy w opracowaniach określenia takie jak system liberalny, demokratyczny są

⁴ Ryszard Skarżyński proponował wprowadzić rozróżnienie na monarchie i poliarchie. Zabieg taki prowadziłby jednak do groźby błędu ekwiwokacji, jako że „monarchia” byłaby używana w różnych kontekstach w różnych znaczeniach. Patrz: R. Skarżyński, *Podstawowy dylemat politologii: dyscyplina nauki czy potoczna wiedza o społeczeństwie. O tradycji uniwersytetu i demarkacji wiedzy*, Białystok 2012.

⁵ R. Dahl, *Polyarchy: participation and opposition*, New Haven 1971.

nieostre i mogą powodować chaos terminologiczny. Wynika to z faktu przenikania terminologii charakterystycznej analiz doktrynalnych – tj. rozważań normatywnych, podpartych wartościowaniem – do analiz teoretycznych – tj. nienormatywnych, odrzucających wartościowanie.

System międzynarodowy

Przesunięcie obszaru badań z poziomu zamkniętych systemów politycznych państw na poziom międzynarodowy, powoduje potrzebę reinterpretacji niektórych założeń dotyczących wykorzystywania założeń wypływających z teorii systemowej. W pierwszej kolejności dochodzi do zmiany semantycznej (nazewnictwa) z systemu politycznego na system międzynarodowy⁶. Zabieg ten ma walor czysto utylitarny (jest użyteczny) i porządkujący, gdyż bez wątpienia relacje zachodzące w obrębie systemu międzynarodowego, a które zarazem są w polu zainteresowania badawczego nauki o polityce, mają charakter polityczny. Można więc mówić w tym kontekście, że system polityczny państwa jest jednym z podsystemów międzynarodowego systemu politycznego.

W związku z przeniesieniem analizy na poziom makropolityki częściowo muszą zostać odrzucone ustalenia poczynione

⁶ Więcej: T. Łoś-Nowak, *Wyjaśniać czy interpretować: dylematy i wyzwania czwartej debaty interparadygmatycznej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2009, nr 1–2, z. 39; taż, *O potrzebie rekonstrukcji przestrzeni badawczej w nauce o stosunkach międzynarodowych. Refleksje natury polityczno-normatywnej, systemowej i metaforycznej*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 1; taż, *Od chaosu do ładu: w poszukiwaniu nowych form organizacji stosunków międzynarodowych*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2002, nr 2; taż, *Zmiana jako przedmiot badań w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2009, nr 10; A. Gałganek, *Genealogia międzynarodowości. Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, „Przegląd Politologiczny” 2010, nr 3; tenże, *Walka o ptaka: teoria i historia stosunków międzynarodowych*, „Przegląd Politologiczny” 2008, nr 4; R. Skarzyński, *Stosunki międzynarodowe, system międzynarodowy, poliarchia*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2009, nr 1–2, z. 41.

dla rozważań mikrosystemowych. O ile wciąż można mówić o systemie poliarchicznym lub monoarchicznym, o tyle rozważania o formie rządów czy ustroju terytorialnym tracą rację bytu. System międzynarodowy ze swej istoty jest w danym okresie jeden. Stąd typologie takie, wskazujące na system poliarchiczny (policentryczny), dwubiegunowy, monoarchiczny czy hegemoniczny, stosowane są do kreślenia tego samego systemu na różnych etapach jego rozwoju. Można jednak mówić o regionalnych systemach międzynarodowych. W takim układzie jest różna możliwość sklasyfikowania systemu międzynarodowego na obszarze Europy, Ameryk czy Dalekiego Wschodu.

W obrębie subdyscypliny, jaką są międzynarodowe stosunki polityczne, wykształcony został szereg teorii pomocniczych pozwalających – przy zastosowaniu (niejednokrotnie bez pełnej świadomości badacza) programów badawczych pluralizmu, instytucjonalizmu lub elityzmu – metody systemowej. Wśród nich opracowania: George’a Modelskiego na temat systemów historycznych, Immanuela Wallersteina o teorii systemu-świata, czy Barry’ego Buzana i Richarda Little’a – systemy międzynarodowe historii powszechnej⁷.

Jak zwracają uwagę politolodzy wyspecjalizowani w badaniach makropolitologicznych, międzynarodowych stosunków politycznych, w analizie systemu międzynarodowego celem jest prześledzenie procesów przepływu siły, czy też potęgi, a nie władzy w ujęciu właściwym dla rozważań mikropolitycznych (na poziomie państwa). Pamięając jednak, że podział na siłę/potęę i władzę jest przede wszystkim semantyczny wszystkie uwagi dotyczące formalnych i nieformalnych aspektów wymiaru instytucjonalnego (ale i procesualnego), w szczególności dotyczące zastosowania autorytetu czy *soft power*, pozostają aktualne.

⁷ Więcej: T. Pawłuszko, *Ewolucja kategorii systemu międzynarodowego w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2014, niepublikowana praca doktorska.

Politics – wymiar procesualny

Wymiar procesualny jest obecny w analizach przeprowadzanych na poziomie lub w obrębie określonego systemu politycznego państwa lub ponad tym poziomem. W tym miejscu zaprezentowane zostaną jedynie podstawowe zagadnienia teoretyczne, niezbędne do nauki analizy procesów politycznych.

Podmiotowość polityczna

Za Mariuszem Gulczyńskim możemy wskazać, że uprzedmiotowienie i upodmiotowienie polityczne są pojęciami niezwykle istotnymi, gdy myślimy o analizie procesów politycznych. Za upodmiotowione politycznie można uznać te jednostki i grupy, które są świadome swoich interesów, zdolne do ich artykułowania oraz realizacji, przez wpływanie na współzależne zachowania całego systemu politycznego⁸. Istotnym elementem w tej ocenie jest to, by interesy identyfikować jako polityczne. Te zawsze związane są z potrzebą realizacji określonej wizji ładu politycznego. Tym samym należy odrzucić te, które wynikają z założeń doktrynalnych (a nie teoretycznych), związanych z fałszywą świadomością w ujęciu marksistowskim. Zarówno przedstawiciele wolnych zawodów, przedsiębiorcy, jak i szeregowi pracownicy, mogą być zwolennikami (świadomie lub nie) zarówno wizji konserwatywnego, liberalnego lub socjalistycznego ładu politycznego. Próba narzucenia im (wbrew pierwotnym preferencjom) wizji preferowanej przez aktora politycznego, będzie prowadzić do ich uprzedmiotowienia politycznego.

⁸ M. Gulczyński, *Politologia: podręcznik akademicki*, Warszawa 2010, s. 36.

Przedmiotowość polityczna

Przedmiotowość polityczna jest zjawiskiem odwrotnym do podmiotowości. Mariusz Gulczyński wskazał, że na przedmiotową (podporządkowaną) pozycję w procesach politycznych skazane są jednostki i grupy spełniające następujące warunki:

1. są nieświadome natury swoich interesów;
2. są niezdolne do zorganizowania i uczestnictwa w życiu politycznym; (procesach politycznych), a np. czynią to jedynie za pośrednictwem polityków;
3. są niesamodzielne politycznie, bierne lub podlegają niesprawnemu kierownictwu politycznemu⁹.

Decyzja polityczna

Pionierem rozwoju teorii decyzji i analiz procesu decyzyjnego w obrębie nauki o polityce jest Jacek Ziemowit Pietraś. Posiłkując się dotychczasowym dorobkiem w zakresie badań nad decyzjami politycznymi możemy przyjąć poniższe definicje.

Decyzja polityczna to świadomy, ukierunkowany akt nielosowego i nieprzypadkowego wyboru jednego działania ze zbioru działań politycznych lub powstrzymanie się od działań. Decyzje polityczne dzielą się na: decyzje (działanie) oraz niedecyzje (zaniechanie).

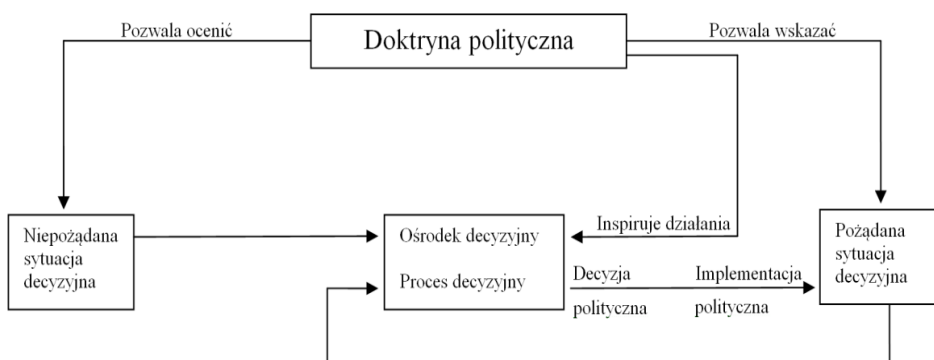
Niedecyzja to akt nielosowego wyboru zaniechania działania politycznego.

Decyzje polityczne pozostają (jako działania nielosowe w obrębie polityki) związane z wymiarem treści politycznych, tj. *politycy*. Oznacza to, że o podjęciu nielosowego działania z zakresu

⁹ Tamże, s. 38.

życia politycznego będzie decydowała określona ideologia (lub nieideologia) skonkretyzowana w doktrynie. Dla prawidłowego zidentyfikowania tego, co leży u podstaw danej decyzji, często należy poddać analizie nie nią samą, czy też efekt osiągnięty na jej podstawie, a motywacje. Jest to znacznie trudniejsze od publicystycznego orzekania na podstawie pierwszorzędowych cech zjawiska, jednak ma silniejszy walor eksplanacyjny (wyjaśniający).

Schemat 2. Analiza decyzyjna i doktryna



Źródło: opracowanie własne.

Kultura polityczna

Kultura polityczna od dziesięcioleci pozostaje przedmiotem analiz w obrębie nauki o polityce. Jej ujęcia pierwotnie, wyłonione w obrębie socjologii, zostały zaadaptowane na potrzeby badania procesów politycznych.

Kultura polityczna to całokształt uznawanych i stosowanych wartości i wzorców zachowań, przesądzających

o jakości aktywności politycznej konkretnych jednostek i społeczności¹⁰.

Klasyczny system klasyfikacji kultur politycznych zaprezentowali Gabriel Almond i Sidney Verba:

1. **parafialna kultura polityczna** – poddani wykazują całkowity brak zainteresowania systemem politycznym; charakterystyczna dla społeczeństw silnie uprzedmiotowionych politycznie;
2. **poddańcza kultura polityczna** – z silną orientacją skierowaną ku systemowi politycznemu i jego efektom, ale niską w stosunku do aktywnego w nim uczestnictwa;
3. **uczestnicząca kultura polityczna** – obywatele czynnie zainteresowani są nie tylko tym, co system polityczny im daje, ale także tym, jak mogą w tym systemie uczestniczyć; charakterystyczna dla społeczeństw silnie upodmiotowionych politycznie.

¹⁰ Tamże, s. 127.

Zalecana literatura

Podręczniki: T. Żyro, *Wstęp do politologii*, Warszawa 2015; A. Heywood, *Politologia*, Warszawa 2011; M. Gulczyński, *Politologia: podręcznik akademicki*, Warszawa 2010.

Systemy polityczne

Aktorzy wewnątrzsystemowych stosunków politycznych

Analizując poziom systemu politycznego państwa należy wskazać, że aktorzy polityczni w jego obrębie pokrywają się, co do zasady, z instytucjami politycznymi, które ten system konstytuują. Należy więc w szczególności uznać za nich instytucje polityczne, będące równocześnie organami władzy wykonawczej i ustawodawczej, ale i: partie polityczne, przywódców politycznych (ang. *political leader*), przywódcę państwa (ang. *paramount leader*) i wreszcie instytucje polityczne *sui generis*, tj. takie, które z niepolitycznych instytucji życia społecznego przekształciły się w polityczne. Przykładem ostatnich może być Trybunał Konstytucyjny w Polsce, który został ustanowiony jako organ orzeczniczy i apolityczny, a który podjął (szczególnie w osobach kolejnych prezesów) udaną próbę przeobrażenia się w ważną instytucję polityczną.

Innymi przykładami są ruchy społeczne, które dokonują swojej instytucjonalizacji w ramach systemu politycznego (jak np. Komitet Obrony Demokracji), związki wyznaniowe (jak np. Kościół katolicki), czy osoby prawne (jak stowarzyszenia, np. Lambda czy Młodzież Wszechpolska). Należy jednak pamiętać, że tego typu podmioty niejednokrotnie występują jako instytucje polityczne okazjonalnie,

a każdorazowo ich podstawowa rola społeczna wykracza poza sferę życia, jaką jest polityka.

Szczególnymi instytucjami politycznym są osoby prawne typu fundacyjnego, które w niektórych systemach politycznych są ważnymi aktorami życia politycznego. Przykładem takich, zaangażowanych w procesy władzy w jej miękkim ujęciu, są fundacje stanowiące merytoryczne i propagandowe zaplecza partii niemieckich. Każda z liczących się partii politycznych w niemieckim systemie politycznym posiada co najmniej jedną, powiązaną z nią i aktywnie działającą na rzecz promocji określonej doktryny politycznej i programu politycznego, fundację. Dla przykładu, fundacja im. Konrada Adenauera związana jest z Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną (CDU), fundacja im. Friedricha Naumanna związana jest z Niemiecką Partią Wolności (FPD), fundacja im. Róży Luksemburg związana jest z partią Lewicy (*Die Linke*). Powoływanie tego typu instytucji daje możliwość wóływania na procesy władzy oraz promocję określonych treści politycznych, czy też zaangażowanie do współpracy podmiotów, które nie włączyłyby się w działalność statutową partii. Pozwala to na rozwój pracy u podstaw, która jest drugim i nie mniej istotnym członem budowy relacji z elektoratem, obok strategii komunikowania politycznego (marketing polityczny), jednak niedocenianym w Polsce, co wpływa na chwiejność wyborców. Praca u podstaw i promocja doktryny, czy określonego sposobu myślenia politycznego, pozwala na rozszerzenie elektoratu bazowego, czy też tzw. twardego elektoratu, co wpływa na stabilność sceny politycznej.

Fundacje są również istotne w budowaniu międzynarodowych sojuszy politycznych na poziomie partyjnym, promocji określonych idei w państwach sąsiedzkich oraz edukowaniu stypendystów zagranicznych, którzy mogą zostać agenturą wpływu politycznego. Tym samym stają się niejednokrotnie uczestnikami politycznych procesów transgranicznych.

System polityczny i jego granice

System polityczny i badania systemowe są obecne w nauce o polityce od lat 50. XX wieku. Został on wprowadzony jako alternatywa dla węższych pojęć, takich jak „państwo”, „ustrój”, „forma rządów”. Za Konstantym Adamem Wojtaszczykiem przyjmujemy, że system polityczny to ogół instytucji politycznych (organów państwowych, partii politycznych oraz organizacji i grup społecznych – formalnych i nieformalnych – uczestniczących w działaniach politycznych w ramach danego państwa) oraz ogół generalnych zasad i norm regulujących wzajemne stosunki między nimi.

Granice tak zarysowanego systemu politycznego państwa będą pokrywały się z granicami komponentu instytucjonalnego i ludnościowego państwa. Oznacza to, że system polityczny państwa tworzą poszczególne instytucje formalne, nieformalne oraz ogół aktorów politycznych działających jako przedstawiciele instytucji lub utożsamianych z nimi samymi (w przypadku instytucji jednoosobowych). Otoczeniem dla tak przyjętego systemu są, z jednej strony, inne otaczające go systemy polityczne państw, a z drugiej – ogół obywateli danego państwa. System instytucjonalny oddziałuje na nie w punkcie wyjścia, natomiast, w wyniku sprzężenia zwrotnego, sam otrzymuje informacje w postaci poparcia lub żądań w punkcie wejścia.

Modelowe systemy polityczne

W badaniach nad systemami politycznymi wprowadzone zostały kategorie systemów modelowych, do których odnoszone są poszczególne systemy polityczne państw. Innymi słowy, można powiedzieć, że każdy z systemów politycznych państw jest realizacją (w różnym stopniu) określonego rozwiązania modelowego. Takimi klasycznymi modelowymi rozwiązaniami dla systemów politycznych państw są:

1. system prezydencki /jednolitości egzekutywy;
2. system parlamentarny:
 - a parlamentarno-gabinetowy;
 - b kanclerski;
3. system komitetowy.

Prześledzenie i zrozumienie zależności zachodzących w rozwiązaniach modelowych jest przydatne w dalszej edukacji w zakresie nauki o polityce oraz zrozumieniu funkcjonowania wybranych, realnych systemów politycznych państw.

Modele klasyczne (zaprezentowane niżej jako kanon w obrębie nauki o polityce) nie są jednak rozwiązaniami w pełni precyzyjnymi i umożliwiającymi dokonanie klasyfikacji. W szczególności model prezydencki jest w istocie systemem jednolitości egzekutywy, gdyż może być wykorzystywany do analizy systemowej monarchii, w której głowa państwa nie jest jedynie funkcją reprezentacyjną, a faktycznie sprawuje władzę wykonawczą. Modele, ze swej istoty, są uproszczeniami rzeczywistości.

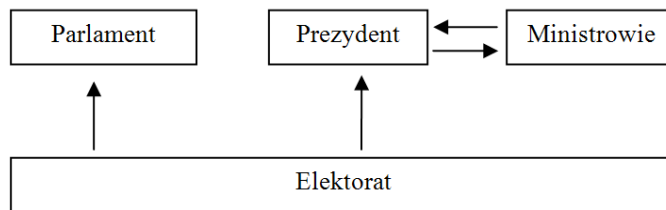
System prezydencki/system jednolitości egzekutywy

Systemem charakteryzującym się silnym rozdziałem władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej jest system prezydencki. Oznacza to, że wzajemne kompetencje, ograniczające uprawnienia innych władz, są zredukowane do minimum. System ten charakteryzuje się również jednolitością egzekutywy, tj. występuje tylko jeden ośrodek władzy wykonawczej – prezydent, dla którego rząd (gabinet) jest tylko swobodnie kształtowanym zespołem doradców.

W modelowym rozwiązaniu elektorat (ogół wyborców) kształtuje w drodze wyboru skład parlamentu oraz uczestniczy w wyborze prezydenta. Procesy te dają identyczną i demokratyczną (tj. opartą na wyborze powszechnym) legitymację do wypełniania swoich funkcji przez władzę ustawodawczą i wykonawczą.

Rząd w ujęciu klasycznym, tj. zespołu ministrów, którzy powołani są do kształtowania określonej polityki i traktowani jako decydenci, nie istnieje. To prezydent jest decydem i jednocześnie odpowiedzialnym przed wyborcami i instytucjami kontrolującymi legalność jego działania.

Schemat 15. System prezydencki



Źródło: opracowanie własne.

Przykładem klasycznym systemu prezydenckiego jest system polityczny Stanów Zjednoczonych Ameryki (USA). Dwuizbowy parlament – Kongres – pełni funkcję wybieranej w wyborach powszechnych władzy wykonawczej. Prezydent, wybierany w wyborach powszechnych i pośrednich (wyborcy głosują na elektorów, a ci dopiero na poszczególnych kandydatów), pełni funkcję władzy wykonawczej. Ministrowie są powoływani przez prezydenta i przed nim odpowiadają. On sam odpowiada przed wyborcami (w razie ubiegania się o kolejną kadencję) oraz może zostać zdjęty z urzędu w szczególnej procedurze, *quasi*-sądowej, zwanej *impeachment*, w której zostaje postawiony w stan oskarżenia przez Izbę Reprezentantów, a o rozstrzygnięciu sprawy decyduje Senat.

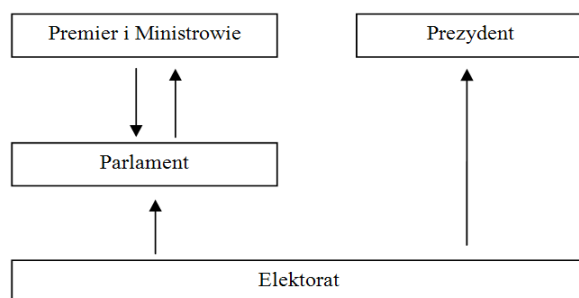
Choć nazwa „system prezydencki” pochodzi od nazwy głowy państwa, to jako rozwiązanie modelowe systemu politycznego, o jednolitej strukturze egzekutywy, silnie oddzielonej od legislatywy, może być również wykorzystywane jako punkt odniesienia dla systemów, w których głową państwa jest monarcha.

Analogicznie sytuacja wygląda w przypadku systemu parlamentarno-gabinetowego czy kanclerskiego – sposób nazwania głowy państwa oraz jej wyłaniania nie jest bowiem istotą modelowego rozwiązania.

System parlamentarno-gabinetowy

System parlamentarno-gabinetowy charakteryzuje się podwójną egzekutywą. Wyróżniamy więc prezydenta lub monarchę, jako głowę państwa, oraz premiera i rząd. Tym samym, trójpodział władzy jest ograniczony względem rozwiązania prezydenckiego, gdzie równocześnie zakres kompetencji kontrolnych parlamentu względem premiera i rządu jest szeroki. W rozwiązaniu modelowym prezydent wybierany jest w wyborach powszechnych i pełni funkcje przede wszystkim reprezentacyjne, choć może posiadać enumeratywnie wyznaczone prerogatywy, takie jak prawo weta. Natomiast premier i poszczególni ministrowie wybierani są przez parlament i przed nim odpowiadają. Każdy z nich może być indywidualnie powołany i odwołany ze stanowiska przez większość parlamentarną. Złożenie ministra z urzędu następuje za pomocą przegłosowania wobec niego wotum nieufności.

Schemat 16. System parlamentarno-gabinetowy



Źródło: opracowanie własne.

Klasycznym przykładem systemu parlamentarno-gabinetowego jest system polityczny Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Choć głową państwa jest tam dziedziczny monarcha, to istota systemu, polegająca na wyborze i możliwości odwołania poszczególnych ministrów i premiera, wywodzi się właśnie z tego systemu.

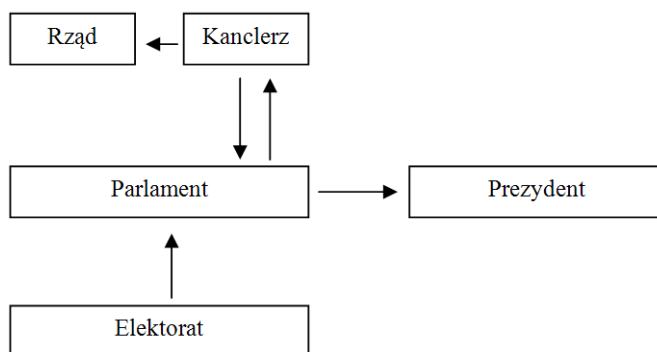
Innym przykładem, w którym dla odmiany występuje instytucja prezydenta, jest system polityczny Rzeczypospolitej Polskiej. Tu głowa państwa, posiadająca określone prerogatywy, wybierana jest w systemie wyborów powszechnych, natomiast Prezes Rady Ministrów i poszczególni ministrowie są powoływani i odwoływani przez Sejm RP.

System kanclerski

System kanclerski jest w istocie pewną modyfikacją klasycznego systemu parlamentarno-gabinetowego. Modyfikacja polega na tym, że parlament wybiera jedynie kanclerza, który samodzielnie powołuje i odwołuje poszczególnych ministrów przed nim odpowiedzialnych. Bywa, że jako cechę charakterystyczną tego rozwiązania, wskazuje się również potrzebę zgłaszania konstruktywnego wotum nieufności w przypadku chęci odwołania ze stanowiska kanclerza. Oznacza to, że głosowanie nad odwołaniem połączone jest ze wskazaniem kandydata, który miałby objąć urząd w razie jego opróżnienia.

Przykładem kanclerskiego systemu politycznego jest system polityczny Republiki Federalnej Niemiec. Jest to zarazem pierwszy system polityczny realizujący założenia modelu kanclerskiego.

Schemat 17. System kanclerski



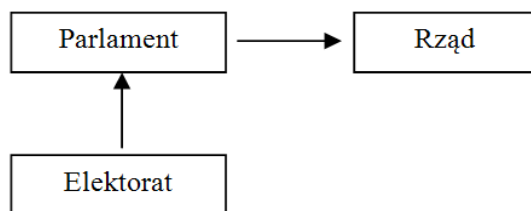
Źródło: opracowanie własne.

System komitetowy

Systemem jednolitości władzy, tj. nieuznającym trójpodziału czy jakiegokolwiek innego sposobu separacji władz, jest system komitetowy. Jest to również przykład na to, że wdrożenie demokratycznych procedur (tj. systemu powszechnych wypowiedzi na tematy polityczne, w tym co do kształtu osobowego instytucji politycznych – wyborów) nie musi łączyć się z ideą trójpodziału władzy. Nazwa „system komitetowy” pochodzi od tego, że wszystkie centralne instytucje polityczne w kraju są jedynie komitetami powołanymi przez i przy parlamencie.

W rozwiązaniu modelowym elektorat (ogół wyborców) dokonuje w procesie wyborczym rozstrzygnięcia co do kształtu osobowego parlamentu. Ten zaś posiada uprawnienia kreacyjne, tj. możliwość kształtowania składu osobowego pozostałych instytucji politycznych, współtworzących podsystem instytucjonalny na szczeblu państwowym. Tym samym to parlament decyduje o składzie personalnym rządu. Ma on również uprawnienia związane z kreacją i wpływaniem na naczelne instytucje powołane do sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Schemat 18. System parlamentarno-komitetowy



Źródło: opracowanie własne.

Przykładem systemu komitetowego jest system polityczny Konfederacji Szwajcarskiej. W tym rozwiązaniu to właśnie parlament jest jedyną instytucją kreowaną oddolnie. Rząd (Rada Związkowa) jest powoływana przez parlament.

Podsystemy

Dla potrzeb naukowego poznania oraz z przyczyn utylitarnych (użyteczności) system polityczny dzielony jest na mniejsze zbiory elementów – podsystemy. Pozwala to na prowadzenie analiz średniego zasięgu, które dotyczą funkcjonowania oraz struktury powiązanych ze sobą części systemu politycznego. Najistotniejszymi, z punktu widzenia analiz politologicznych, są podsystemy konstytuujące (tworzące):

1. podsystem instytucji centralnych;
2. podsystem instytucji samorządowych;
3. podsystem partyjny.

Każdy z nich – prócz elementów formalnie spełniających definicję: instytucji centralnych, samorządowych czy partii – zawiera w sobie instytucje nieformalne lub, co prawda, formalnie sankcjonowane normami prawnymi, jednak niepowołanymi bezpośrednio do działalności politycznej. Przykładami takich instytucji będą: *paramount leader* na poziomie centralnym;

zinstytucjonalizowane ruchy miejskie na poziomie samorządowym; przypartyjne fundacje lub ugrupowania formalnie niespełniające definicji partii, jak Kukiz15, ale faktycznie odgrywające rolę partii politycznych na poziomie podsystemu partyjnego.

Podsystem partyjny

Podsystem partyjny, z racji swojej szczególnej roli w poliarchicznych systemach politycznych, jest szczególnie atrakcyjnym polem badawczym, jak również tematem kursów akademickich w ramach studiów z zakresu nauki o polityce. Na podsystem partyjny, w jego wymiarze strukturalnym, składają się: partie polityczne, ugrupowania spełniające rolę partii politycznych, fundacje i stowarzyszenia powołane dla celów politycznych przez lub w związku z działalnością partii politycznych. W wymiarze procesualnym istotnymi przedmiotami badań jest system wyborczy, czy też system finansowania partii. W wymiarze treści politycznych badane są programy polityczne.

Nauka o polityce wykształciła, podobnie jak w przypadku systemów politycznych jako całości, modele podsystemów partyjnych, które w różnym stopniu znajdują swoje odzwierciedlenie w poszczególnych systemach politycznych państw. Wśród klasycznych modeli systemów partyjnych wyróżniamy:

1. system jednopartyjny – istnieje w nim tylko jedna partia polityczna;
2. system dwupartyjny – istnieją dwie partie zdecydowanie dominujące nad pozostałymi;
3. system dwuipółpartyjny – istnieją dwie partie zdecydowanie dominujące nad pozostałymi oraz jedna mniejsza partia, której udział jest jednak niezbędny dla osiągnięcia większości w parlamencie przez którąś z partii dominujących;

4. system wielopartyjny – istnieje wiele partii, które rywalizują ze sobą o zdobycie i utrzymanie władzy.

Prócz klasycznych modeli systemów partyjnych wyszczególniane bywają również takie jak: hegemoniczny, partii dominującej, dwublokowy lub kooperacji. Dla przykładu, system hegemoniczny, co do istoty, jest wariantem systemu jednopartyjnego, w którym istnieją koncesjonowane partie będące przybudówkami partii hegemonicznej. Oznacza to, że, identycznie jak w przypadku systemu jednopartyjnego, system polityczny jest monoarchiczny.

Historia polityki

Historia polityki – pojęcie konstruowane analogicznie do historii prawa¹ – jest tym, co czasem bywa mylnie nazywane historią polityczną. Należy ją zdefiniować jako studia nad historycznymi przejawami życia społecznego w obrębie polityki. W pewnym uproszczeniu zaś można powiedzieć, że są to studia nad historycznymi systemami politycznymi. Tym samym, historia polityki staje się nauką refleksją z obszaru nauki o polityce. W miejsce aktualnych procesów, istniejących instytucji czy współcześnie prezentowanych treści politycznych, badacz przyjmuje za przedmiot badania przeszłe procesy, instytucje czy treści. Przy tak określonej denotacji, historia instytucji politycznych zawierać się będzie w zakresie historii polityki. Jest to o tyle oczywiste, że podążając za trójelementową definicją polityki, instytucje są jej częścią. Dla podjęcia studiów w tym obszarze niezbędna jest znajomość teorii i metodologii właściwej nauce o polityce. Już z tego powodu należy wykreślić historię polityki poza dyscyplinę, jaką jest historia. Nie oznacza to, że dorobek historyków nie będzie tu wykorzystywany. Związek historii i nauki o polityce będzie jednak przypominał związek nauki pomocniczej i podstawowej.

¹ Historia prawa to studia nad historycznymi systemami prawnymi – nie może więc zostać uznana za subdyscyplinę historyczną, gdyż pozostaje refleksją nad prawem, a nie dziejami.

Ustalenia historyków służyć będą jedynie za materiał dla rozpoczęcia badań przez politologów. Zdarza się jednak, że badacze polityki, z racji niedostatku opracowań historycznych, muszą prowadzić kwerendy źródłowe czy też opracowywać materiał pierwotny. W takiej sytuacji stają się niejako historykami i w zakresie, w jakim zbierają materiał do analizy, powinni stosować się do wskazań metodologii nauk historycznych, w szczególności właściwej krytyki źródeł pierwotnych. W takim podejściu do problemu nie ma nic uwłaczającego dla adeptów historii. Związek ten do pewnego stopnia przypomina związek matematyki i fizyki, dla której pierwsza jest, przede wszystkim, językiem opisu zjawisk zachodzących we wszechświecie. W humanistyce i naukach społecznych problem wykorzystywania pomocniczo dorobku innych dyscyplin jest niezwykle rozpowszechniony. Najprawdopodobniej każda z nich jest dla innej potencjalną nauką pomocniczą².

Historia instytucji politycznych

Historia instytucji politycznych jest, z jednej strony, często wykładanym na wydziałach politycznych przedmiotem o charakterze wprowadzającym. Pozwala ona zapoznać się z ewolucją i różnymi modelami organizacyjnymi najszerzej rozpowszechnionych instytucji politycznych, takich jak parlamenty, rzecznicy praw obywatelskich, prezydenci. Z drugiej – jest jednym z obszarów badań w obrębie historii polityki.

Odpowiednikiem badań poszczególnych instytucji oraz ich najbliższego otoczenia, prowadzonych przy wykorzystaniu analizy mikrosystemowej, odniesionej do struktur historycznych, jest historia instytucji politycznych. W ramach tego rodzaju badań

² Związki nauki o polityce z innymi naukami można prześledzić w: W. Jakubowski, P. Załęski, Ł. Zamecki, *Nauki o Polityce. Zarys koncepcji dyscypliny*, Pułtusk 2013, s. 221–238. W tekście przedstawione zostały związki z pokrewnymi dyscyplinami, jak psychologia, socjologia i antropologia.

prowadzone są analizy co do sposobu organizacji instytucji politycznych, sposobu działania czy, wreszcie, pozycji względem innych – w szczególności w ramach określonego podsystemu, np. parlamentu względem innych instytucji naczelnych, partii politycznej względem innych ugrupowań.

Znajomość historii instytucji politycznych pozwala na poznanie sposobu ich oddziaływania na cały system polityczny, przy ich określonej strukturze organizacyjnej. Pozwala również poznać tendencję zmian i określić kierunek ewolucji struktur politycznych w danym systemie. To zaś daje możliwość na lepsze zrozumienie współczesnych problemów politycznych.

Historia systemów politycznych

Tak jak badania nad współczesnością obejmują niejednokrotnie poziom makroanaliz, tak i te poświęcone historycznym strukturom czy procesom politycznym mogą zostać przeniesione na najwyższy poziom. Badania dotyczące historycznych struktur politycznych mogą być prowadzone pod nazwą historii państwa, bądź – historii systemów politycznych. Pierwsza z kategorii dotyczy przede wszystkim właściwych naukom prawnym badań nad historycznymi systemami instytucji konstytucyjnych. Nie wykraczają one poza analizę aktów normatywnych. Bywa jednak, że treści uzyskane w ramach takich badań są przedstawiane w trakcie studiów politologicznych w celach propedeutycznych.

Właściwszym nauce o polityce obszarem badań makroanalizacyjnych jest historia systemów politycznych. Dotyczą one bowiem nie tylko wymiaru strukturalnego, i to zawężonego do podmiotów posiadających konstytucyjne ramy funkcjonowania, ale również instytucji nieformalnych, podsystemu partyjnego czy wreszcie wymiaru procesualnego. Badania nad historycznymi systemami politycznymi pokrywają swoim obszarem wszystkie te pola, które są właściwe analizom współczesności. Zmienną jest tu praca na materiale historycznym oraz fakt, że wszystkie procesy

poddawane analizie zostały zakończone. Wymaga to od politologa stosowania metod właściwych innym badaniom z obszaru nauki o polityce, takich jak analiza systemowa, analiza decyzyjna oraz osadzenia tychże w obrębie jednego z naukowych programów badawczych.

Zalecana literatura

Podręczniki: R. Jackson, G. Sorensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Kraków 2012; J. Kukułka, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2003.

Międzynarodowe stosunki polityczne

Aktorzy międzynarodowych stosunków politycznych

Przyjmując perspektywę odgórną, przedstawianie aktorów politycznych należy rozpocząć od tych, którzy biorą udział w międzynarodowych stosunkach politycznych. Wśród nich można wskazać państwa, a właściwie **wyspecjalizowane instytucje polityczne systemów politycznych państw** oraz aktorów niepaństwowych: **Stolicę Apostolską, Suwerenny Zakon Maltański, Unię Europejską**, tj. aktorów *sui generis* (własnego rodzaju) oraz **organizacje międzynarodowe, strony walczące, narody**.

Państwo

Państwo bywa¹ wskazywane jako centralne pojęcie analityczne dla politologii. Równocześnie praktyka akademicka z zakresu wstępu do nauki o polityce związana jest z wprowadzaniem pojęcia systemu politycznego, które niejako miałyby zastępować w analizie

¹ Np. E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Warszawa 2006; *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2007.

(od końca lat 50. XX wieku²) to pierwsze. Ta dwoistość doprowadziła do wymieszania pojęcia wywodzącego się z nauki o państwie i prawie (właściwej naukom prawnym i wczesnej nauce o polityce, szeroko czerpiącej od prawników), tj. państwa, z pojęciem politologicznym, tj. systemem politycznym. Dodatkowo, subdyscyplina nauki o polityce, określana jako stosunki międzynarodowe, postuluje pojmowanie „państwa” w rozumieniu nadawanym mu przez międzynarodowe prawo publiczne (co, po raz kolejny, wskazuje na historyczny rozwój – od prawa do teorii politologii). Efektem tego synkretyzmu, czy eklektyzmu terminologicznego i metodologicznego, było wysunięcie przez polskich badaczy w wielu pracach pojęcia „systemu politycznego państwa”, które wydaje się atrakcyjną podkategorią dla samego „systemu politycznego”.

Spoglądając na samo państwo i jego klasyczną definicję, zaprezentowaną przez prawnika Georga Jellinka, która sprowadza je do: władzy (przymiotu suwerenności), terytorium (na którym jest sprawowana) oraz narodu³ (podległego pierwszej i zamieszkującej drugiej), widzimy jak niepewna jest wtedy, kiedy szukalibyśmy jej rzeczywistych desygnatów. Sama Unia Europejska – zgodnie uznawana za podmiot niepaństwowy – spełnia bowiem ww. kryteria. Istnieje w jej ramach system instytucji sprawujących władzę polityczną nad określonym terytorium oraz wobec określonej ludności. Krytyka tego faktu jest o tyle niepewna, że wychodzić może jedynie z pozycji słabości władzy instytucji Unii Europejskiej czy braku zinstytucjonalizowanych agencji przymusu w ich klasycznym wydaniu, tj. wojska i policji. Może również wskazywać na brak narodu europejskiego – co jednak jest zarzutem nietrafionym wobec pierwotnego znaczenia niemieckiego *Staatsvolk*.

² D. Easton, *The Political System*, New York 1953; G. Almond, *Comparative Political Systems*, „The Journal of Politics” 1956, nr 18, z. 3.

³ W oryginale *Staatsvolk* – ludność państwa czy też naród w ujęciu politycznym, tj. ogół wszystkich obywateli.

Podobnie rzecz ma się w przypadku tzw. państw upadłych i powstających na ich obszarach struktur politycznych, jak Somaliland. Posiada on bowiem system instytucji sprawujących władzę, wyznaczone terytorium oraz ludność. Jedynym elementem, powstrzymującym część badaczy przed uznaniem Somalilandu za państwo, jest brak uznania międzynarodowego. Identyczna sytuacja dotyczy Kosowa. Próby określenia liczby państw zrzeszonych w Organizacji Narodów Zjednoczonych, uznających daną strukturę polityczną, która miałyby legitymizować powstanie nowego państwa, jest zabiegiem czysto normatywnym (prawniczym) i nie odzwierciedla stanu faktycznego, który może trwać dziesięciolecia.

Perspektywa przyjmowana na potrzeby analizy międzynarodowych stosunków politycznych, podobnie jak w ww. przypadkach, opiera się na autorytecie norm pozytywnych międzynarodowego prawa publicznego. W jego ramach wyróżniamy podmioty międzynarodowego prawa publicznego: państwa oraz podmioty niepaństwowe. Jako pierwotni aktorzy polityczni mają one prowadzić politykę zagraniczną w ramach międzynarodowego systemu politycznego. Wydaje się jednak, że odwołanie się do normatywnego (prawniczego) ujęcia, po raz kolejny prowadzi do zatarcia rzeczywistego obrazu i nadmiernych uproszczeń w zakresie prowadzonych analiz. **Rzeczywistymi aktorami międzynarodowymi nie są bowiem same państwa, a ich poszczególne organy.**

Powyższe twierdzenie zobrazować można przykładem związanym z wystąpieniem zjawiska kohabitacji, tj. wyłonienia prezydenta oraz premiera, którzy wywodzą się z różnych opcji politycznych. W sytuacji wskazanej, oraz przy równoczesnym wyposażeniu obu w uprawnienia w zakresie kształtowania lub współtworzenia polityki zagranicznej, mogą oni organizować nieśpójne czy jawnie sprzeczne programy polityczne, przedstawiane innym aktorom. Sytuacja taka, choć niekorzystna z punktu widzenia spójności przekazu i pozycji negocjacyjnych, jest korzystna

dla badaczy, gdy chcą oni właściwie określić, kto jest w istocie aktorem międzynarodowych stosunków politycznych.

Na koniec należy pamiętać, że państwo, jako głęboko osadzone w ideologii politycznej, jest istotną instytucją życia społecznego. Tym samym, mając na uwadze niedoskonałości związane z wykorzystywaniem ujęć prawniczych, nie należy porzucać go jako użytecznego pojęcia analitycznego, gdy przyjmowane są odniesienia właściwe dla aksjologicznego wymiaru nauki o polityce, tj. *polity*.

Niepaństwowi

Niepaństwowymi aktorami prawa międzynarodowego publicznego są: Stolica Apostolska, Suwerenny Zakon Maltański, Unia Europejska, tj. aktorzy *sui generis* (własnego rodzaju) oraz organizacje międzynarodowe, strony walczące, narody. Wątpliwości pozostają co do podmiotowości osób fizycznych i osób prawnych, jednak mają one jedynie naturę normatywną (prawniczą), gdyż z punktu widzenia nauki o polityce mogą one być aktorami międzynarodowych stosunków politycznych. Warunkiem, jaki muszą jednak spełnić, jest przekształcenie się w instytucję polityczną, która nie będzie ujęta w normach konstytucyjnych, czy szerzej – publicznoprawnych.

Dla zilustrowania powyższego twierdzenia po raz kolejny zwróćmy się ku przykładowi z życia politycznego XXI wieku. W sytuacji, w której przywódca polityczny nie sprawuje żadnego istotnego – z punktu widzenia prawa konstytucyjnego – urzędu, należałoby stwierdzić (pozostając na gruncie normatywnym – prawniczym), że nie posiada on podmiotowości. Stwierdzenie takie, będące w zgodzie z perspektywą badawczą prezentowaną przez osoby pozostające w obrębie klasycznych międzynarodowych stosunków politycznych, nie znajduje potwierdzenia

w faktach. Wystarczy przywołać sytuację, w której Jarosław Kaczyński – formalnie jedynie prezes partii politycznej – uczestniczył w spotkaniach z Viktorem Orbánem – premierem Węgier. Stało się tak dlatego, że instytucja polityczna, jaką jest przywódca polityczny, nie została „skonsumowana” przez żadną instytucję konstytucyjną (organ państwa). Niemniej, mówienie o braku podmiotowości w ww. przykładzie byłoby przeczeniem faktom.

Podobne rozterki teoretyczne nie dotyczą pozostałych niepaństwowych podmiotów prawa międzynarodowego publicznego, które są również uznawane za aktorów międzynarodowych stosunków politycznych.

Międzynarodowy system polityczny

Na potrzeby badań w obrębie międzynarodowych stosunków politycznych, podobnie jak na poziomie mikropolitycznym, stosowane są modele. W tym przypadku są to modele międzynarodowych systemów politycznych. Liczba mnoga wymaga tu jednak doprecyzowania, gdyż, odmiennie niż w przypadku systemów politycznych państw, na poziomie globalnym istnieje każdorazowo jedynie jeden międzynarodowy system polityczny. Wiele systemów pojawia się dopiero wówczas, gdy przechodzimy na poziom analizy średniego zasięgu, tj. regionów. Regionalnych międzynarodowych systemów politycznych istnieje każdorazowo wiele i różnią się one od siebie nie tylko strukturą (różne podmioty, różne konfiguracje), ale również wymiarem procesualnym. Dla przykładu, odmiennie wyglądają procesy (w szczególności co do udziału *soft* i *hard power*) w regionie Europy, a inaczej w Afryce Subsaharajskiej czy na Bliskim Wschodzie.

Model międzynarodowego systemu politycznego tworzony jest wedle tych samych wskazań metodologicznych, co system polityczny państwa. Oznacza to potrzebę wskazania powiązanych ze sobą elementów, punktów wejścia i wyjścia. Podobnie jak

w przypadku badań z zakresu wąsko rozumianej nauki o polityce, stosowana jest pomocniczo teoria systemów⁴.

Polaryzacja

Polaryzacja międzynarodowego systemu politycznego oznacza ilość bloków, które wpływają na jego kształt. W swoim historycznym rozwoju system ów zmieniał się wielokrotnie i tym samym funkcjonował jako jednobiegunowy, dwubiegunowy, czy też wreszcie – wielobiegunowy. Ustalenia poczynione na podstawie analiz systemowych, w obrębie międzynarodowych stosunków politycznych, pozwalają nie tylko na opisywaniu relacji zachodzących w warunkach określonego sposobu polaryzacji, ale również dokonywaniu prognoz, co do zachowania aktorów międzynarodowych w danym układzie strukturalnym.

Jednobiegunowość

Układ jednobiegunowy charakteryzuje się występowaniem jednego głównego mocarstwa, mającego co najmniej strategiczną przewagę nad pozostałymi uczestnikami stosunków międzynarodowych, w tym nad mocarstwami. W historii, system jednobiegunowy funkcjonował w okresie dominacji Wielkiej Brytanii (1856–1890) oraz po rozpadzie bloku wschodniego, gdy jedynym globalnym mocarstwem pozostawało USA (po 1991 roku). Jednobiegunowość jest odnoszona jedynie do poziomu globalnego. W wymiarze stosunków regionalnych **hipermocarstwo** musi brać pod uwagę udział w procesach innych mocarstw. Dla przykładu, po 1991 roku USA musiało uwzględniać w swoich analizach udział Unii Europejskiej, Rosji lub Chin we właściwych im regionach. Inna nazwa dla jednobiegunowości to monocentryczność.

⁴ Więcej: T. Pawłuszko, *Ewolucja...*; T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2006.

Dwubiegunowość

Układ dwubiegunowy charakteryzuje się występowaniem **dwóch supermocarstw lub mocarstw**, które mają tendencję do kreowania systemu dwublokowego. System taki funkcjonował po zakończeniu II wojny światowej, gdy doszło do podziału na USA i państwa zależne oraz ZSRR i państw zależne. Układ dwubiegunowy opiera się na wzajemnym równoważeniu się sił konkurujących ze sobą bloków. Wpływa to na stabilność strukturalną systemu – tj. niewielkie możliwości na przesunięcia poszczególnych aktorów stosunków międzynarodowych pomiędzy ustabilizowanymi blokami.

Wielobiegunowość

Układ wielobiegunowy charakteryzuje się występowaniem co najmniej trzech mocarstw, z których żadne nie ma pozycji dominującej. Wraz ze zwiększaniem się ilości mocarstw, model taki oddala się od blokowego na rzecz, proponowanego przez **Nialla Fergusona**, układu globalnej anarchii, tj. systemu zerobiegunowego. Klasycznym przykładem wielobiegunowości jest tzw. koncert mocarstw okresu po zakończeniu wojen napoleońskich i kongresu wiedeńskiego.

Mocarstwo

Za mocarstwo uznajemy państwo, które ze względu na swój potencjał militarny oraz gospodarczy pełni ważną rolę na świecie i potęgą, a zarazem siłami wpływów, przewyższa inne państwa. Dla oceny tego, czy dany aktor stosunków międzynarodowych uzyskał pozycję mocarstwa, niezbędna jest analiza układu sił w systemie międzynarodowych stosunków politycznych. O pozycji mocarstwowej nie świadczy bowiem jedynie potencjał państwa, ale również zmienne niezależne od niego, takie jak

np. strukturalna słabość konkurentów lub ich czasowe wyłączenie z możliwości działania (np. Rosja na pozycji sukcesora ZSRR po 1991 roku).

Na potrzeby analiz politologicznych wprowadzona została klasyfikacja mocarstw, która odzwierciedla ich pozycję w globalnych oraz regionalnych międzynarodowych systemach politycznych. Wśród mocarstw wyróżniamy: mocarstwa światowe (ang. *world power*), np. USA; mocarstwa globalne (ang. *global power*), np. Chiny, Japonia, Rosja; mocarstwa regionalne (ang. *regional power*), np. Nigeria, Iran, Izrael.

Hegemon

Hegemonia jest pojęciem wywodzącym się z języka greckiego, gdzie oznaczało przywództwo jednego państwa nad innymi, które poddają się jego kierownictwu. Zostało ono wprowadzone na potrzeby określenia relacji zachodzących wśród antycznych *poleis*, które znajdowały się okresowo pod przewodnictwem Sparty, Aten, czy Teb, które stawały się hegemonem.

Współcześnie hegemonia rozumiana jest w sposób zbliżony. Oznacza zwierzchnictwo i rolę przewodnią określonego państwa nad innymi, które poddają mu się dobrowolnie bądź pod wpływem siły lub groźby jej użycia. Oznacza to, że hegemon pełni kluczową (nadrzędną rolę) w analizowanym międzynarodowym systemie politycznym, regionalnym bądź globalnym. W ostatnim przypadku sytuacją bezsporną występowania hegemonia jest układ jednobiegunowy.

Systemy-światy

Teoria systemów-światów była rozwijana przez wielu teoretyków, z których w Polsce najczęściej przywoływany jest Immanuel Wallerstein. Przedstawił on wizję rozwoju historycznie zmiennych systemów-światów, w obrębie których analizowane

były przede wszystkim społeczeństwa, a nie państwa. Współcześnie ten nurt teoretyczny jest w szczególności wykorzystywany w zakresie, w jakim wskazuje na takie kategorie analityczne jak: rdzeń, półperyferia i peryferia. Pozwalają one na określenie miejsca poszczególnych państw w międzynarodowym systemie politycznym, zakresu ich działań oraz wpływu, jaki wywierają na własne otoczenie wewnętrzne.

Cykle hegemoniczne

Teoria cykli hegemonicznych została stworzona przez George'a Modelskiego, w której uwzględnił dotychczasowe dokonania teoretyków zajmujących się m.in. cyklami koniunkturalnymi oraz teorią systemów-światów. Wskazał on, że w sytuacji, w której jedno z mocarstw osiągnie pozycję dominującą (hegemonia), pozostałe będą starały się pozbyć go uprzywilejowanej pozycji w międzynarodowym systemie politycznym. Prowadzi to do wojny hegemonicznej, tj. wojny o uzyskanie przewodnictwa w obrębie systemu. Cykl hegemoniczny w tym ujęciu składa się z czterech wyraźnie od siebie oddzielonych faz: **wojna hegemoniczna o globalnym charakterze**, która decyduje o tym, kto będzie hegemonem; **dominacja**, tj. hegemonia mocarstwa światowego; **delegitymizacja** – oznaczająca zakwestionowanie dominacji przez inne wielkie mocarstwa; **dekoncentracja** – polegająca na utracie dominacji pod wpływem działań wschodzących mocarstw. Domknięciem cyklu jest kolejna wojna hegemoniczna, w której pretendent (zgodnie z dotychczasowymi doświadczeniami historycznymi) zazwyczaj obejmuje hegemonię.

Historia międzynarodowych stosunków politycznych

Każda z subdyscyplin nauki o polityce posiada potencjał do rozwoju badań z obszaru historii polityki. Tak jak w przypadku wąsko rozumianej nauki o polityce są to: historia instytucji

politycznych oraz historia systemów politycznych, w obrębie myśli politycznej jest to historia myśli (lub doktryn) politycznych, tak w przypadku międzynarodowych stosunków politycznych jest to historia międzynarodowych stosunków politycznych. W jej ramach dokonywana jest analiza historycznych struktur, tj. zawartych w określonych cezurach układów międzynarodowych systemów politycznych tak globalnych, jak i regionalnych. W wymiarze procesualnym badane są natomiast zakończone procesy decyzyjne na poziomie np. międzynarodowych organizacji politycznych.

Historia międzynarodowych stosunków politycznych pozwala również, jak np. w przypadku teorii systemów-światów oraz teorii cykli hegemonicznych, dokonywać uogólnień na podstawie analizy studiów przypadków zamkniętych już procesów politycznych. Staje się ona w ten sposób punktem wyjścia dla tworzenia teorii, które mogłyby nie tylko tłumaczyć zjawiska przeszłe, ale również realizować funkcję prognostyczną nauki o polityce.

Bibliografia

- Almond Gabriel, *Comparative Political Systems*, „The Journal of Politics” 1956, nr 18, z. 3.
- Almond Gabriel, *Comparative Political Systems*, „Political Theory” 1981, nr 9, z. 3.
- Ball Terence, *From Paradigms to Research Programs. Toward a Post-Kuhnian Political Science*, „American Journal of Political Science” 1976, t. 20, nr 1.
- Bergmann Gustav, *Ideology*, „Ethics” 1951, t. 61, nr 3.
- Bodio Tadeusz, *Polityka w życiu społecznym*, w: *Spółeczeństwo i Polityka. Podstawy nauk Politycznych*, red. Wojciech Jakubowski, Konstanty Adam Wojtaszczyk, Warszawa, wyd. różne.
- Bryson Maurice C., McDill William R., *The Political Spectrum: A Bi-Dimensional Approach*, „Rampart Journal” 1968, nr 2.
- Bryson Valerie, *Feminism*, w: *Contemporary political ideologies*, red. Roger Eatwell, Anthony Wright, London–New York 2004.
- Chodubski Andrzej, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2004.
- Contemporary political ideologies*, red. Roger Eatwell, Anthony Wright, London–New York 2004.
- Czaputowicz Jacek, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007.

- Dahl Robert, *Polyarchy: participation and opposition*, New Haven 1971.
- Dryzek John S., Leonard Steven T., *History and Discipline in Political Science*, "The American Political Science Review" 1988, t. 88, nr 4.
- Easton David, *The Political System*, New York 1953.
- Easton David, *A Systems Analysis of Political Life*, New York 1965.
- Eatwell Roger, *Contemporary political ideologies*, New York–London 2004.
- Farr James, *The history of Political science*, "American Journal of Political Science" 1988, t. 32, nr 4.
- Farr James, Gunnell John, Seidelman R., Dryzek John S., Leonard Steven .T., *Can Political Science History Be Neutral?*, "The American Political Science Review" 1990, t. 84, nr 2.
- Filipowicz Stanisław, *Historia myśli polityczno-prawnej*, Gdańsk 2001.
- Formisano Ronal P., *The Concept of Political Culture*, "The Journal of Interdisciplinary History" 2001, t. 31, nr 3.
- Freeden Michael, *Ideology. A Very Short Introduction*, Oxford 2003.
- Freeden Michael, *Ideology and Political Theory. A Conceptual Approach*, Oxford 1996.
- Freeden Michael, *The Political Theory of Political Thinking. The Anatomy of a Practice*, Oxford 2013.
- Gałganek Andrzej, *Genealogia międzynarodowości. Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, „Przegląd Politologiczny” 2010, nr 3.
- Gałganek Andrzej, *Walka o ptaka: teoria i historia stosunków międzynarodowych*, „Przegląd Politologiczny” 2008, nr 4.
- Garrard John, *Social History, Political History and Political Science: The Study of Power*, "Journal of Social History" 1983, t. 16, nr 3.
- Giercz Michał, *O pojmowaniu antropologii politycznej na gruncie politologii*, „Rocznik Nauk Społecznych” 2014, t. 6 (42), nr 3.

- Grant J. Tobin, *What Divides Us? The Image and Organization of Political Science*, "PS: Political Science and Politics" 2005, t. 38, nr 3.
- Grzybowski Konstanty, *Z zagadnień metodologii historii doktryn politycznych*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1956, t. 8, nr 1.
- Gulczyński Mariusz, *Politologia: podręcznik akademicki*, Warszawa 2010.
- Gulczyński Mariusz, *Nauka o polityce*, Warszawa 2007.
- Hausner Jerzy, *Polityka a polityka publiczna*, „Zarządzanie Publiczne” 2007, nr 1.
- Hausner Jerzy, *Zarządzanie publiczne*, Warszawa 2008.
- Hay Colin, *Political Analysis. A Critical Introduction*, New York 2002.
- Hayek Fryderyk August, *Konstytucja wolności*, Warszawa 2006.
- Hayek Fryderyk August, *Law, Legislation, Liberty*, London 2013.
- Heidenheimer Arnold J., *Politics, Policy and Policity as Concepts in English and Continental Languages: An Attempt to Explain Divergences*, "The Review of Politics" 1986, t. 48, nr 1.
- Heywood Andrew, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2007.
- Heywood Andrew, *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008.
- Heywood Andrew, *Teoria polityki. Wprowadzenie*, Warszawa 2009.
- Hicks Alexander, *Is Political Sociology Informed by Political Science?*, "Social Forces" 1995, t. 73, nr 4.
- J. Garrard, *Social History, Political History and Political Science: The Study of Power*, "Journal of Social History" 1983, t. 16, nr 3.
- Izdebski Hubert, *Doktryny polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2012.
- Jackson Robert, Sorensen Georg, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Kraków 2012.
- Jabłoński Andrzej W., *Węzłowa zagadnienia teorii polityki*, w: *Studia z teorii polityki*, red. Andrzej W. Jabłoński, Leszek Sobkowiak, Wrocław 1999.

- Jakubowski Wojciech, Wojtaszczyk Konstanty Adam, *Spółeczeństwo i Polityka*, Warszawa 2018.
- Jakubowski Wojciech, Załęski Piotr, Zamęcki Łukasz, *Nauki o Polityce. Zarys koncepcji dyscypliny*, Pułtusk 2013.
- Jouvenel Bertrand, *The Pure Theory of Politics*, Indianapolis 2000.
- Karwat Mirosław, *Czym jest teoria w politologii? Rodzaje teorii w nauce o polityce*, Poznań 2010 (referat z konferencji).
- Kaufman-Osborn Timothy V., *Dividing the Domain of Political Science. On the Fetishism of Subfields*, „Polity” 2006, t. 38, nr 1.
- Kuhn Thomas, *Struktura rewolucji naukowej*, Warszawa 2009.
- Krauz-Mozer Barbara, *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Warszawa 2007.
- Kukułka Józef, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2003.
- Kulesza Władysław, *Ideologie naszych czasów*, Warszawa 1998.
- Lakatos Imre, *Criticism and the Methodology of Scientific Research Programmes*, „Proceedings of the Aristotelian Society” 1968, nr 69.
- Lakatos Imre, *Pisma z filozofii nauk empirycznych*, Warszawa 1995.
- Lasswell Harold D., *Psychopathology and Politics*, Chicago–London 1986.
- Leksykon politologii*, red. Andrzej Antoszewski, Ryszard Herbut, Wrocław 1996.
- Lichtheim George, *The Concept of Ideology*, „History and Theory” 1965, t. 4, nr 2.
- Lowndes Vivien, *The Institutional Approach*, w: *Theory and Methods in Political Science*, red. D. Marsh G. Stoker, New York 2010.
- Łoś-Nowak Teresa, *O potrzebie rekonstrukcji przestrzeni badawczej w nauce o stosunkach międzynarodowych. Refleksje natury polityczno-normatywnej, systemowej i metaforycznej*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 1.
- Łoś-Nowak Teresa, *Od chaosu do ładu: w poszukiwaniu nowych form organizacji stosunków międzynarodowych*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2002, nr 2.

- Łoś-Nowak Teresa, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2006.
- Łoś-Nowak Teresa, *Wyjaśniać czy interpretować: dylematy i wyzwania czwartej debaty interparadygmatycznej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2009, nr 1–2, z. 39.
- Łoś-Nowak Teresa, *Zmiana jako przedmiot badań w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2009, nr 10.
- Maj Przemysław, Paruch Waldemar, *Pojęcie „System Polityczny” w badaniach politologicznych w Polsce – aspekty i kontrowersje definicyjne*, „Polityka i Społeczeństwo” 2008, nr 5.
- Marks Karol, Engels Fryderyk, *Ideologia niemiecka*, Warszawa 1981.
- Monroe Kristen R., Chiu William, Martin Adam, Portman Bridgette, *What Is Political Psychology?*, “Perspectives on Politics” 2009, t. 7, nr 4.
- Nowe spojrzenia w naukach o polityce*, t. 2, red. Wojciech Jakubowski, Anna Krawczyk, Jarosław Szczepański, Warszawa 2011.
- Nowe spojrzenia w naukach o polityce*, t. 5, red. Adam Dąbrowski, Mateusz Ludwiniak, Warszawa 2014.
- Parsons Talcott, *On the Concept of Political Power*, “Proceedings of the American Philosophical Society” 1963, t. 107, nr 3.
- Pasierb Bronisław, *Politologia, ale jaka?*, „Polityka i Społeczeństwo” 2010, nr 7.
- Pawłuszko Tomasz, *Ewolucja kategorii systemu międzynarodowego w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2014, niepublikowana praca doktorska.
- Pietraś Ziemowit Jacek, *Decydowanie polityczne*, Warszawa 1996.
- Podksik Efraim, *One Concept of Liberty: Towards Writing the History of a Political Concept*, “Journal of History of Ideas” 2010, t. 71, nr 2.
- Ryszka Franciszek, *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Warszawa 1984.
- Ryszka Franciszek, *O pojęciu polityki*, Warszawa 1992.

- Savigny Heather, Mardsen Lee, *Doing Political Science and International Relations. Theories in Action*, New York 2011.
- Shu-Yun Ma, *Political Science at the Edge of Chaos? the Paradigmatic Implications of Historical Institutionalism*, „International Political Science Review” / „Revue Internationale de Science Politique” 2007, nr 28.1;
- Skarżyński Ryszard, *Podstawowy dylemat politologii: dyscyplina nauki czy potoczna wiedza o społeczeństwie. O tradycji uniwersytetu i demarkacji wiedzy*, Białystok 2012.
- Skarżyński Ryszard, *Stosunki międzynarodowe, system międzynarodowy, poliarchia*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2009, nr 1–2, z. 41.
- Sokal Alan, Bricmont Jean, *Modne bzdury. O nadużyciach nauki popełnianych przez postmodernistycznych intelektualistów*, Warszawa 2004.
- Soto Jesus Huerta, *Socialism, Economic Calculation and Entrepreneurship*, bmv, bdw.
- Spółeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. Konstanty Adam Wojtaszczyk, Wojciech Jakubowski, Warszawa 2003.
- Spółeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. Konstanty Adam Wojtaszczyk, Wojciech Jakubowski, Warszawa 2007.
- Stoker Gerry, *Introduction to Part 1*, w: *Theory and methods In Political Science*, red. David Marsh, Gerry Stoker, New York 2010.
- Studia z teorii polityki*, red. Andrzej W. Jabłoński, Leszek Sobkowiak, Wrocław 1999.
- Sylwestrzak Andrzej, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2015.
- Szczepański Jarosław, *Dyscyplina nauk o polityce. Status teoretyczny i prawny*, „Spółeczeństwo i Polityka. Pismo edukacyjne” 2013, nr 2 (35).
- Szczepański Jarosław, *Dyscyplina nauk o polityce. Zarys teoretyczny i prawny*, w: *Nowe spojrzenia w naukach o polityce*, t. 5, red. Adam Dąbrowski, Mateusz Ludwiniak, Warszawa 2014.

- Szczepański Jarosław, *Groźba tyranii większości i demokracja totalitarna*, w: *Nowe spojrzenia w naukach o polityce*, t. 2, red. Wojciech Jakubowski, Anna Krawczyk, Jarosław Szczepański, Warszawa 2011.
- Szczepański Jarosław, *Programy badawcze nauki o polityce*, w: *Spółeczeństwo i polityka*, red. Wojciech Jakubowski, Konstanty Adam Wojtaszczyk, Warszawa 2018.
- Szczepański Jarosław, *Raport z badania Trójkąt ideologiczny*, Warszawa 2015.
- Szczepański Jarosław, *Typologia doktryn polityczno-prawnych*, Warszawa 2016, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski, niepublikowana praca doktorska.
- Theory and Methods in Political Science*, red. David Marsh, Gerry Stoker, New York 2010.
- Ulicka Grażyna, *Determinanty polityki*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. Bogumił Szmulik, Marek Żmigrodzki, Lublin 2007.
- Witek Piotr, *Historyk wobec metodologii*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo naukowe poświęcone historii najnowszej” 2012, t. 2 (20).
- Wojtaszczyk Konstanty Adam, *Systemy polityczne*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. Bogumił Szmulik, Marek Żmigrodzki, Lublin 2007.
- Wojtaszczyk Konstanty Adam, *System polityczny państwa*, w: *Spółeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. Konstanty Adam Wojtaszczyk, Wojciech Jakubowski, Warszawa 2007.
- Wojtaszczyk Konstanty Adam, *System polityczny państwa*, w: *Spółeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. Konstanty Adam Wojtaszczyk, Wojciech Jakubowski, Warszawa 2007.
- Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. Bogumił Szmulik, Marek Żmigrodzki, Lublin 2007.
- Wróbel Sylwester, *Polityka i procesy polityczne*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. Bogumił Szmulik, Marek Żmigrodzki, Lublin 2007.

Wyciechowska Iwona, *Stosunki międzynarodowe i ich uwarunkowania*, w: *Spółeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. Konstanty Adam Wojtaszczyk, Wojciech Jakubowski, Warszawa 2003.

Zieliński Eugeniusz, *Nauka o państwie i polityce*, Warszawa 2006.

Żyro Tomasz, *Wstęp do politologii*, Warszawa 2015.

